Nr. 27. Sobota, 5 Lutego 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 K 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech **3 K 20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K 80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister robót publicznych przyznał Adamowi Ungeheuerowi, nauczycielowi szkoły zawodowej ślusarstwa w Świątnikach IX. klasę rangi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 lutego.

SEJM.

(73 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Sejmu, które JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otworzył o godzinie 8·20, toczyła się w dalszym ciągu dyskusya ogólna nad sprawozdaniem komisyi administracyjnej z projektem noweli do § 24 ustawy o Reprezentacyi powiatowej z dnia 12 sierpnia 1866 Dz. u. kr. nr. 21.

Pierwszy zabrał głos p. T. Staruch. Mowca sprzeciwiając się przedłożonemu przez komisyę administracyjną projektowi noweli, rozszerzajacej w znacznej mierze prawa Rad powiatowych pod względem zaciągania pożyczek, oświadczył, iż do zajęcia tego stanowiska skłania go dotychczasowa gospodarka Rad powiatowych, zdaniem jego będąca właściwym powodem nędzy i demoralizacyi w kraju. Następnie długo i szeroko omawiał p. Staruch zgubną — zdaniem jego — działalność Rad powiatowych, a w szczególności Rady powiatowej brzeżańskiej, nazywając ją fabryką demoralizowania wójtów. Kończąc swe przemówienie, domagał się mowca reformy ordynacyi powiatowej, częstszych lustracyj gospodarki Rad powiatowych ze strony Wydziału krajowego, poczem zapowiedział postawienie całego szeregu poprawek do proponowanej przez komisyę administracyjną noweli.

P. Urbański obok zmiany § 24 ustawy o Reprezentacyach powiatowych, żądał nadto zmiany § 23 tej ustawy w kierunku rozszerzenia prawa Wydziału krajowego na dozwalanie podatków powiatowych wyższych nad 40 prc. W tym też duchu postawił mowca odpowiednią rezolucye, polecającą Wydziałowi krajowemu, ażeby wziął pod rozwagę i ewentualnie wygotował projekt zmiany tegoż paragrafu w kierunku przez mowcę wskazanym.

Polemizując następnie z przemówieniami pp. Skwarki i Starucha, zauważył p. Urbański, że krytyka jest pożądana, ale tylko wtedy, gdy jest przejęta duchem obywatelskim, nie zaś, gdy tchnie nienawiścią.

P. Kędzior wniósł poprawkę, aby do pożyczek, które nie wymagają ustawy krajowej, lecz tylko zezwolenia Wydziału krajowego, choćby przewyższały 70 prc., zaliczono także pożyczki na pokrycie datków konkurencyjnych, unormowanych specyalnemi krajowemi ustawami melioracyjnemi.

Do głosu zapisani jeszcze byli pp.: dr. Makuch i Dumka *przeciw*, a pp. Skołyszewski i Jampolski *za* wnioskami komisyi.

Dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych: *przeciw* p. dr. Makucha, *za* p. Skołyszewskiego.

Generalny mowca *przeciw* p. dr. Makuch zajmując się działalnością Rad powiatowych, twierdził, że działalność ta zaznaczyła się jedynie na polu budowy dróg, na wszystkich zaś innych polach wystąpiła zupełna indolencya. Ale i na polu budowy dróg powiatowych, działalność Rad powiatowych, nie jest, zdaniem mowcy, dodatnia, gdyż pokazało się, iż gdy uchwalono ukrajowienie dróg, nie było co ukrajowić, tak licho drogi powiatowe są budowane.

W dalszym ciągu swego przemówienia p. dr. Makuch krytykując działalność Rad powiatowych, wystąpił z twierdzeniem, iż Rady te popierają wszelkiego rodzaju łajdactwa naczelników gmin i prowadzą politykę polonizacyjną za ruskie pieniądze. Na poparcie tego ostatniego twierdzenia przytoczył mowca pozycye z budżetu Rady powiatowej kołomyjskiej, w której powiecie jest 92 prc. Rusinów, a 8 prc. Polaków. Z przytoczonych przez mowcę cyfr ma wynikać, że na polskie instytucye przyznano nieproporcyonalnie wysokie subwencye. Ostatecznie oświadczył mowca, iż stronnictwo jego nie zgodzi się na przedłożony projekt noweli do ustawy o Radach powiatowych póty, póki odpowiednia reforma ordynacyi powiatowej nie zabezpieczy praw narodu ruskiego.

P. Skołyszewski, generalny mowca *za*, podniósł, że, zdaniem jego, Rady powiatowe nie spełniły swego zadania, gdyż nie wytworzyły podstawy samorządu, silnej i zdrowej gminy, w szczególności — według mowcy — na wschodzie błędy polityczne i ekonomiczne, popełnione przez elementy miarodajne w Reprezentacyach powiatów, przyczyniły się do tego, że hasła „vivat sequens“ i „za San“ znajdują obecnie posłuch u ludu ruskiego. Omawiając następnie projekt noweli, oświadczył p. Skołyszewski imieniem polskiego stronnictwa ludowego, że głosować ono będzie za nowelą, z wyjątkiem pierwszego ustępu § 24, gdyż jest za utrzymaniem poprzedniej 5-proc. normy pożyczek, zaciąganych samodzielnie przez powiat, sprzeciwia się zaś 10-proc. normie.

Po faktycznych sprostowaniach pp.: Moysy, Merunowicza, dr. Makucha i T. Cieńskiego i przemówieniu sprawozdawcy p. dr. Schaetzla, przeszła Izba do dyskusyi szczegółowej nad proponowaną nowelą.

Po przemówieniu p. dr. Hanczakowskiego, który imieniem stronnictwa staroruskiego oświadczył, że głosować ono będzie przeciw noweli, zabierali jeszcze głos pp. T. Staruch i dr. Lewicki, poczem przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu proponowaną przez komisyę administracyjną nowelę do § 24 ustawy o Reprezentacyi powiatowej z poprawką p. Kędziora. Odrzucono natomiast w głosowaniu poprawkę p. Skołyszewskiego. Nadto przyjęła Izba rezolucyę p. Urbańskiego.

Na tem o godzinie 11·30 w nocy zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na dziś, godzinę 10 rano.

Z komisyj sejmowych.

□ Wczoraj obradowały komisye: administracyjna, drogowa i komisya z łona klubów polskich. Natomiast posiedzenie komisyi przemysłowej dla braku kompletu nie przyszło do skutku.

W komisyi administracyjnej przedstawił referent p. dr. Maiss sprawozdanie z projektami do ustaw, przyznającymi prawo do poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa tym 37 miastom, które tracą prawo propinacyi z końcem roku 1910.

Komisarz rządowy radca Namiestnictwa Grodzicki oznajmił, iż Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu skłonne jest w zasadzie przedłożyć do sankcyi te ustawy, z zastrzeżeniem, iż każda ustawa będzie osobno badana i w miarę wykazanej przez odnośne miasto potrzeby budżetowej takich opłat, powzięta zostanie decyzya. W myśl wniosków referenta komisya uchwaliła wszystkie projekty ustaw, nakładające opłaty od hektolitra napojów spirytusowych po 40 kor., od piwa zaś po 3 kor. 40 hal. do 6 kor.; następnie wywiązała się ożywiona dyskusya nad samoistnym wnioskiem p. Skołyszewskiego, aby prawo poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych przyznano także gminom wiejskim.

LISTY Z WARSZAWY.

(Obojętność dla ziemi. — Wyzbywanie się ziemi. — Walerego Przyborowskiego „Przyczyny upadku Polski“. — Stefana Żeromskiego „Andrzej Radek“. — Antykwaryusz o handlu pornografią. — Przemiana kobiety. — „Kult ciała“ Mieczysława Srokowskiego. — Nowa kultura. — Głos pani Okszy. — Głos Elizy Orzeszkowej).

(Ciąg dalszy).

Mówi się także, że jedną z zasadniczych przyczyn upadku Polski był brak zamożnego, oświeconego mieszczaństwa.

Nie zgadza się na to Przyborowski. Mówi on: „Polska dorozbiorowa była krajem rolniczym, wyłącznie rolniczym i jako taki nie potrzebowała mieszczaństwa, a nie wiem dlaczegoby kraje handlowe i przemysłowe miały być wyższymi i jakoby bardziej cywilizowanymi i silniejszymi od krajów rolniczych. Przemysłu zresztą w nowożytnem znaczeniu, ogarniającego wszystko sobą, wysysającego soki żywotne całych okolic na korzyść zręcznych i przebiegłych jednostek, w owej epoce nie było nigdzie“. Przyszedł on dopiero, wzmógł się w wieku XIX. i nie okazał się wcale krzewicielem moralności, uczciwości, prawości i cnót obywatelskich. Chciwy, drapieżny, bezwzględny, stał się wkrótce więcej znienawidzonym od szabli i pługa szlachty.

Mówi się wkońcu o ucisku chłopa, jako o jednej z przyczyn upadku Polski. I na ten gwóźdź do naszej trumny politycznej nie zgadza się Przyborowski z tego prostego powodu, że „chłop w owej epoce był mniej więcej wszędzie w takiem samem lub podobnem położeniu, jak w Polsce“.

Więc cóż wyrzuciło Polskę po za nawias państw, istniejących samodzielnie i politycznie? „Nie zginęła ona jako państwo dlatego, że miała zły rząd, sfery wyższe sprzedajne, szlachtę zdemoralizowaną, że nie posiadała mieszczaństwa, a chłopów uciemiężała, lecz dlatego, że najazdu obcego ze swych granic wyrzucić nie potrafiła i że w wojnach, z nim prowadzonych, zawsze pobitą i pokonaną została“. A przegrywała wojny nie dlatego, że naród nie umiał, nie chciał walczyć, bo, przeciwnie „zdobywał się on zawsze na ogromne natężenie sił, na niepospolitą ofiarność i entuzyazm“, ale tylko dlatego, że z jej łona nie wyszedł ani jeden naczelny wódz, któryby umiał wyzyskać siły i entuzyazm narodu i poprowadzić go geniuszem swoim do zwycięstwa. Ani książę Józef Poniatowski, ani Kościuszko, ani Skrzynecki, Chłopicki i Krukowiecki, każdy z nich z osobna dobry generał brygady, albo dywizyi, nie umieli prowadzić wielkiej armii.

Taka jest, według Przyborowskiego, jedyna przyczyna upadku Polski, tezę tę motywuje on na 266 stronicach, poddając krytyce działalność naszych wodzów porozbiorowych.

Odpowiedź na tę jego tezę jest rzeczą fachowych historyków i wojskowych. Rzeczą sprawozdawcy jest zaznajomić swoich czytelników z książką oryginalną i.... podnoszącą ducha. Bo przyjemnie dowiedzieć się, że naród polski nie był w chwilach ciężkich takim niedołęgą, za jakiego zwykle uchodzi i za jakiego się od pewnego czasu sam uważa.

Powolne omdlewanie ducha polskiego rozpoczyna się dopiero około r. 1870 i rośnie aż do końca XIX. stulecia z każdym dziesiątkiem lat. Chcieliśmy być w tej ostatniej epoce zanadto trzeźwi i ta trzeźwość nie wyszła nam na zdrowie. W warunkach zresztą, nie sprzyjających bynajmniej podtrzymywaniu żywej tradycyi narodowej, kształciła się młodzież Królestwa ostatnich lat trzydziestu.

Jaskrawe światło na wpływy, jakie działały na młodzież po roku 1870, pominąwszy doktryny pozytywistyczne, modernistyczne i socyalistyczne, rzuca Stefana Żeromskiego powieść p. t. „Syzyfowe Prace“, wydana w Warszawie ponownie p. t. „Andrzej Radek“.

Dla kogoś, co zna tylko „Dzieje Grzechu“ Żeromskiego, jest „Andrzej Radek“ niespodzianką. W powieści tej, jednej z pierwszych Żeromskiego, nie zapowiada nic przyszłego autora „Dziejów Grzechu“, nic tego absolutnego pessymisty, który doprowadził pessymizm aż do absurdu.

„Andrzeja Radka“ („Syzyfowe Prace“) możnaby nazwać pamiętnikiem polskiego ucznia, kształcącego się w szkołach średnich Królestwa po r. 1880, pamiętnikiem, napisanym dobrze, ze spokojną przedmiotowością uważnego obserwatora, bez zgrzytów i jęków chorobliwego pessymizmu.

Dla nas, starszych, cośmy kończyli szkoły średnie przed r. 1880, jest to dokument ciekawy. Dowiadujemy się z niego rzeczy, o których nic nie wiedzieliśmy. Dowiadujemy się, że młodzież, która przyszła po nas, rozwijała się, dojrzewała w atmosferze wręcz wrogiej historycznym tradycyom polskim. Atmosferę zaś tę wytwarzało świadomie nietylko tendencyjne kierownictwo nauczycieli rossyjskich, ale także, co gorsza, nieświadome uleganie bezkrytycznej, przewrażliwej zawsze i wszędzie młodzieży swojskiemu przekrycytyzmowi. Nietylko od obcych nauczyła się młodzieć pluć na przeszłość swoją, ale także od swoich.

„Najpierwsze samoistne uczucia tych młodzieńców, namiętne miłostki, marzenia i sny znajdowały swój wyraz, dźwięk i barwę w utworach pisarzów rossyjskich — mówi Żeromski. — Ale po za tą zewnętrzną formą sprawy kryła się treść głębsza. Częstokroć na zebraniach niedzielnych uczniowie klas wyższych, tworzący jak gdyby sztab całego obozu, wygłaszali referaty treści politycznej, a nawet religijno-politycznej. Samorodni uczeni, badacze, masakrowali w swych wypracowaniach nieszczęsną „Polszę“, opisywali ją na zasadzie książek dostarczanych, jako dom niewoli, gniazdo rozbestwionej szlachty i t. d. Znaleźli się nawet szczerzy entuzyaści, umysły krytyczne, badawcze, samodzielne, z właściwą młodzieży furyą i namiętnością przyswajające sobie urąganie tej polskości, wśród której wzrośli.... Te propagacyjne działania zniechęciły młodzież do rzeczy ojczystych i zasiały w umysłach wstręt do wszystkiego, co polskie“.

I dopiero spolszczonego Niemca było potrzeba, aby przypomniał chłopcom polskim, że są Polakami. Bernard Sieger, uczeń z Warszawy, okazał się żarliwszym Polakiem od autochtonów ziemi polskiej.

Po przeczytaniu „Andrzeja Radka“ Żeromskiego rozumie się, dlaczego ostatnie pokolenie Królestwa rzuciło się głową naprzód w wiry rewolucyi ekonomicznej, w burzę anarchii kosmopolitycznej, zamiast się uszeregować pod sztandarem narodowym i dlaczego brało tak czynny udział w wywracaniu wszystkich dawniejszych wartości etycznych, religijnych i obyczajowych. I rozumie się owych młodych ziemian, wyzbywających się bez żalu własnej ziemi i owych „uświadamiaczów“, burzących rodzinę i owe feministki, wyciągające ręce do wolnej miłości.

Wolna miłość, kult ciała jeszcze nie przestały u nas edukować młodego pokolenia. Emil Zola ze swoim kultem człowieka-zwierzęcia, dla nas starszych swojego czasu ogromny postępowiec, stał się dla najmłodszych wstecznikiem. Całe stronice opisów przyrody, całe rozdziały bez skandalu, cały nastrój prawie moralizatorski.... Jakież to nudne. Teraz inaczej. Teraz pisze się wszystko, wyraźnie, jasno, podniecająco. O, to się nazywa literatura szczera. Teraz wykłada się na patelnię wszystko, co dawniej ludzie dobrze wychowani „obłudnie“ ukrywali.

(Dokończenie nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.

W toku dyskusyi wyłonił się projekt uchwalenia ustawy upełnomocniającej Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem do udzielania prawa poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych i od piwa także innym miastom i miasteczkom oraz gminom wiejskim, w miarę wykazanej potrzeby budżetowej.

Wniosek p. Skołyszewskiego przydzielono do referatu p. dr. Maissowi, który zobowiązał się w ciągu 48 godzin przedłożyć komisyi sprawozdanie z odnośnym projektem ustawy.

W komisyi drogowej przeprowadzono ogólną rozprawę nad wnioskiem p. Merunowicza, oraz nad petycyami Rad powiatowych i gmin w sprawie reformy ustawy drogowej. Dla przedmiotu tego wybrano subkomitet, złożony z pp. Jędrzejowicza, Moysy, Sozańskiego i Urbańskiego.

Komisya wybrana z łona klubów polskich, obradowała w dalszym ciągu nad projektem zaprowadzenia Rady kultury krajowej. Dotąd przyjęto kilkanaście paragrafów.

Z innych Sejmów.

Związek stronnictw czeskich Sejmu czeskiego odbył onegdaj posiedzenie, na którem oświadczono się za wytrwaniem przy dotychczasowej zasadzie, oraz wyrażono przekonanie, że przedłożone przez Rząd projekty ustaw nie są do przyjęcia. Przyjęto do wiadomości, że w Sejmie stronnictwa pod względem taktyki postępować będą podług swej własnej oceny.

Otwarcie Sejmu czeskiego nastąpiło, jak wiadomo, wczoraj.

Na początku posiedzenia odczytano szereg wniosków zarówno czeskich, jak i niemieckich w sprawie reformy wyborczej. Rząd przedłożył projekt zmiany statutu krajowego, ustawę w kwestyi ustanowienia obu języków krajowych przy władzach autonomicznych, ustawę o utworzeniu okręgów administracyjnych, oraz ustawę o uwolnieniu podatku osobisto-dochodowego od dodatków krajowych.

Namiestnik hr. Coudenhove oświadczył, iż Rząd przedłożył szereg projektów ustaw, ponieważ uważał za swój obowiązek dać inicyatywę do załatwienia i uregulowania stosunków w kraju. Interesy całej ludności są wzięte pod rozwagę w tych przedłożeniach, jak niemniej także dążenia do uspokojenia wewnątrz kraju. Rząd zna zarzuty, podnoszone przeciw tym przedłożeniom, lecz zarzuty te nie wykluczają możliwości wymiany zdań nad tą sprawą. Rząd chciał dać podstawę do poważnych rokowań; nie będzie też oponował przeciw temu, jeśli poczynione będą w tych przedłożeniach zmiany, miał zamiar tylko ułatwić i sprowadzić pokojowe stosunki i możliwość współżycia między obu narodami, kraj ten zamieszkującymi. Rząd będzie popierał rokowania stronnictw, dążących do tego samego celu i zgodzi się na te zmiany, na które zgodzą się obie strony.

Radykaliści czescy przerywali mowę Namiestnika okrzykami, w których podnosili, że wniesione przez Rząd przedłożenia wychodzą jedynie na korzyść Niemców i domagali się zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania do Sejmu.

Po odczytaniu wpływów, Marszałek ks. Lobkowic zamknął posiedzenie, naznaczając następne na dziś, na godzinę 10 rano.

Porządek dzienny tego posiedzenia obejmuje: wybór komisyi budżetowej, wybór komisyi reformy statutu krajowego, pierwsze czytanie wniesionych przez Rząd projektów ustaw, wraz z pozostającymi z nimi w łączności wnioskami czeskimi i niemieckimi, oraz pierwsze czytanie ustawy o uwolnieniu podatku osobisto-dochodowego od dodatków krajowych.

*

Sejm dolno-austryacki po kilkudniowych obradach uchwalił wczoraj budżet.

*

Wczorajsze posiedzenie Sejmu styryjskiego, zapowiedziane na godz. 10 rano, rozpoczęło się dopiero o godzinie pół do 11, ponieważ Namiestnik hr. Clary prowadził rokowania ze stronnictwami niemieckiemi z powodu sytuacyi, panującej w Sejmie.

Po otwarciu posiedzenia zabrał głos p. Jankovic i przemawiał po słoweńsku przeszło godzinę, poczem zgłosił szereg wniosków.

P. dr. Kukovec (Słoweniec liberalny) złożył następujące oświadczenie: Ze względu na oświadczenie, złożone przez socyalistów na posiedzeniu z dnia 1 b. m., w którem to oświadczeniu ostrzega się przed ustępstwami dla Słoweńców z powodu ich oporu przeciw budżetowi i grozi się obstrukcyą także innych stronnictw, — oświadczam w porozumieniu z innemi partyami Słoweńców postępowych, że w tej walce nie idzie o interesy partyjne, lecz o narodowe słoweńskie bez względu na stronnictwa. W szczególności posłowie słoweńscy wszyscy występują przeciw postępowaniu Wydziału krajowego, który odmawia wszystkim żądaniom kulturalnym i ekonomicznym Słoweńców.

Następnie przemawiał p. Breczko, który po słoweńsku mówił do godziny 4 po południu i zgłosił szereg wniosków, poczem Marszałek zamknął posiedzenie.

Podczas posiedzenia Namiestnik hr. Clary rokował z reprezentantami stronnictw sejmowych w sprawie wyjaśnienia sytuacyi. Rokowania te doprowadziły do tego, że posłowie niemieccy zgodzili się na wspólną konferencyę z posłami słoweńskimi. Po posiedzeniu Sejmu reprezentanci wszystkich stronnictw zebrali się na naradę przy współudziale Marszałka, a pod przewodnictwem Namiestnika.

Na tej wspólnej konferencyi postanowiono w piątek i sobotę odbyć tylko krótkie posiedzenia plenarne Sejmu, aby stronnictwom dać czas do narad.

*

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu dalmatyńskiego w Zadarze posłowie z chorwackiego stronnictwa prawa przedłożyli szereg wniosków naglących. Reprezentanci innych stronnictw chorwackich i serbskich założyli protest przeciw udaremnieniu obrad sejmowych przez chorwackie stronnictwo prawa i opuścili salę obrad. Na sali pozostało tylko 6 posłów z chorwackiego stronnictwa prawa, zabrakło więc kompletu.

Walne zgromadzenie Banku austro-węgierskiego.

Wczoraj odbyło się w Wiedniu walne zgromadzenie Banku austro-węgierskiego.

Gubernator Popovics, zagaiwszy obrady, z uznaniem wyraził się o wielkich zasługach swego poprzednika, dr. Bilińskiego, którego działalności Bank zawdzięcza, że zajął pierwszorzędne stanowisko wśród banków państwowych.

Generalny sekretarz Pranger odczytał sprawozdanie z czynności Banku, poczem radca Bondy zabrawszy głos imieniem akcyonaryuszy czeskich, przemawiał po czesku. Wśród akcyonaryuszy niemieckich powstała wskutek tego wielka wrzawa i podniosły się głosy protestu; ze strony Czechów odpowiadano na to długotrwałymi, głośnymi oklaskami.

P. Bondy protestował przeciw temu, że w roku ubiegłym odebrano głos reprezentantowi mniejszości, poczem ponowił żądanie o udzielenie Czechom reprezentacyi w Radzie generalnej.

Poseł dr. Gross oświadczył imieniem akcyonaryuszy niemieckich, iż oni obstają przy swojem żądaniu, iż na walnem zgromadzeniu mówić się powinno w języku dla wszystkich zrozumiałym, t. j. w języku niemieckim. (Głośne oznaki oburzenia u Czechów, oklaski u Niemców). Następnie protestował przeciw wyborowi Czecha do Rady generalnej.

Gubernator Popovics oświadczył, że przy mianowaniu urzędników Bank nie kieruje się ani względami na narodowość, ani na wyznanie, rozstrzyga tylko kwalifikacya urzędnika.

W końcu uchwalono z czystego zysku przyznać Państwom Austryi i Węgier 3,807.000 koron w myśl statutu, akcyonaryuszom zaś przyznano dywidendę w kwocie 81 K. 40 h. od akcyi.

Naprężenie sytuacyi bałkańskiej.

(#) Nadchodzące z Salonik, Monastyru i Adryanopola prywatne wiadomości są tak groźne, iż należałoby już wkrótce oczekiwać zerwania stosunków między Turcyą i Bułgaryą. Ostre postępowanie Turcyi przeciw macedońskim Bułgarom wywołuje w całej Bułgaryi najżywsze wzburzenie, które zaostrzone zostało w ostatnim czasie tem, iż sąd wojenny w Salonikach skazał na śmierć przywódcę bułgarskich band Dingę i siedmiu jego towarzyszy. Egzarcha bułgarski zaprotestował przeciw temu wyrokowi zapewniając, iż z pośród skazanych co najmniej dwaj są zupełnie niewinni, a mianowicie dyrektor gimnazyalny Mołczanow i nauczyciel Filipow, ale Porta nie myśli uwzględnić tego protestu i złagodzić swoich surowych zarządzeń. Wysłani do Macedonii komisarze przesłuchują świadków przy zamkniętych drzwiach i skazują oskarżonych zwykle na podstawie zeznania szpiegów. Niedawno uwięziono i surowo ukarano w Monastyrze 28 bułgarskich notablów, oskarżonych przez szpiegów, a w Turcyi zamknięto prawie w jednym dniu 30 klubów bułgarskich. To wszystko wywołuje w Bułgaryi rozgoryczenie i nienawiść przeciw Turkom.

Mimo to jednak w urzędowych kołach tak w Sofii, jak i w Konstantynopolu, zaprzeczają jakoby istniało poważne naprężenie między Bułgaryą i Turcyą. Półurzędowy komunikat rządu bułgarskiego, rozesłany przez *Agencyę bułgarską* zapewnia, iż wszelkie pogłoski o przyśpieszonych zbrojeniach wojennych w Turcyi i w Bułgaryi są tendencyjnie zmyślone, albowiem stosunki między temi obu państwami wcale się nie pogorszyły, owszem traktat handlowy, który zostanie wkrótce zawarty, przyczyni się do dalszego ich wzmocnienia. Równocześnie ukazał się także w Konstantynopolu oficyalny komunikat, donoszący, że poseł bułgarski Sarafow odbył dłuższą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych Rifaatem baszą, na której omawiano ostatnie zajścia nad granicą, oraz sprawę traktatu handlowego. Na konferencyi tej prosił także Sarafow ministra, aby nie przywiązywał żadnego znaczenia do nieprzyjaznych artykułów, jakie się w ostatnich dniach pojawiły w prasie bułgarskiej przeciw Turcyi i złożył formalne oświadczenie, że rząd bułgarski nie zamierza zmienić swego przyjaznego stosunku do Turcyi, lecz owszem pragnie go jeszcze bardziej utwierdzić i pogłębić.

Wbrew tym oficyalnym zapewnieniom pokojowym prywatne informacye pism zagranicznych stwierdzają, że w Bułgaryi wzrasta nieprzyjazne usposobienie przeciw Turcyi i że obustronne zbrojenia, przedstawiane zawsze jako przygotowania do manewrów, przybierają tak znaczne rozmiary, że opinia

---

31)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PIOTR CAHUZAC.

(Georges Beaume: „Pierre Cahuzac").

Część druga.

V.

(Ciąg dalszy).

Gdy Piotr wszedł do wnętrza oberży, gwar na razie ustał. W drzwiach u wejścia, zbił się tłum ciekawych, żądnych usłyszenia świetnego mowcy. Jeden z uczestników w słowach gorących wzniósł toast na cześć Piotra Cahuzaca, określając nadzieje, jakie żywią robotnicy, że Piotr zdobywszy teraz wysokie stanowisko i wielki majątek, nie odstąpi ich, lecz wprowadzając w czyn dawniej wygłaszane teorye, spełni obietnice.

Ozwały się brawa, huczne oklaski. Obstąpiono Piotra w około i pito jego zdrowie.

A teraz Piotr głos zabrał, składając przedewszystkiem podziękowanie za złożone mu życzenia i wzniesiony na cześć jego toast. Następnie zaczął mówić o kwestyi socyalnej, o konieczności wytrwania i pracy, przyczem zaznaczył z naciskiem konieczną potrzebę umiarkowania w żądaniach i we wszelkich objawach życia społecznego.

Mówił miarowo, spokojnie, bardzo wolno, jakby nad każdem słowem namyślać się musiał. A każde z tych słów budziło wśród słuchaczów osłupienie. Jakże inaczej brzmiały one i jak zimny był ton dzisiejszy? Jaka różnica z tym ognistym potokiem, który dawniej wypływał z ust Piotra! Słuchacze spoglądali na siebie w osłupieniu. Laussel śmiał się złośliwie nie szczędząc uszczypliwych słówek.

— Piotr Cahuzac już przepadł — szeptano. — Tak teraz mówi pan włości Cantagril!

Szepty te, jak i naigrawania się Laussela nie uszły uwagi Piotra, który czuł, że w nim wzbiera wzburzenie. A gdy szmery stawały się coraz głośniejsze, chwilę jeszcze panował nad sobą, lecz wreszcie wybuchnął:

— Czuję — krzyknął blady z gniewu, — że nie posiadam już waszego zaufania. — A zatem nie pozostaje mi nic innego, jak złożyć poruczony mi niedawno mandat waszego przewodnika. Opuszczam was.... Radźcie teraz sobie sami!

A na to rozkiełznała się burza.

— Precz! precz! wrzeszczano. — Odstępca! zdrajca!

Z podniesioną dumnie głową, torując sobie łokciami drogę wśród następujących na niego groźnie robotników, wydostał się Piotr Cahuzac z oberży i ścigany nieprzyjaznymi krzykami, cały wzburzony powrócił do pałacu.

Czekała go tam niespokojna Kamila w towarzystwie Wiktoryny, napróżno usiłującej napełnić ją otuchą.

Gdy Piotr wszedł, obie powitały go okrzykiem:

— Jakże się odbyło? wszystko dobrze?

— Wybornie! — ironicznie odparł Piotr. — Ledwo żywy wyszedłem.... Nędznicy! Raz na zawsze z nimi zerwałem!

I w krótkich słowach opowiedział całe przejście.

— A gdzież się podzieli twoi zwolennicy? przyjaciele?

— Wszystkich zbałamucił zawistny mi oddawna Laussel; wszystkich zdołał przeciągnąć na swoją stronę. Odtąd nie chcę mieć już nic wspólnego z tą hołotą!

— Och, nie czyń-że im nic złego! — zawołała Kamila. — Stoisz nadto wysoko, abyś chciał mścić się nad biedakami....

— Wcale o tem nie myślę.... Muszę jednak szukać innego oparcia i znajdę je chyba u bogatych sąsiadów....

— Bądź ostrożny!.... — przemówiła jeszcze Kamila.

Ale Wiktoryna, której próżności i zaślepieniu dogadzała myśl, że jej brat ukochany zajmie stanowisko wśród okolicznej szlachty, pośpieszyła z aprobatą jego zamiarów.

A Piotr, jakby czując mimowolnie potrzebę czułości i uspokojenia, przygarnął Kamilę do siebie, i już nie chciał nic mówić o sprawach, które go drażniły.

Nazajutrz rano przybył stary Barthélémy z małą Julką, w odwiedziny do córki. Był w wybornym humorze, a oprowadzany przez Kamilę po gospodarstwie, chwalił wzorową kulturę.

O południu podano śniadanie. Barthélémy wybuchnął śmiechem, widząc, że mu podano filiżankę czekolady i ciastka.

— To dla mnie? — zawołał — cóż znowu! Moje podniebienie nie odczuwa w tem smaku. Każcie mi dać kawał słoniny, chleba razowego i litr wina!

Zajadając to smacznie, rzucał od czasu do czasu bystre spojrzenie w stronę Piotra, który siedział nachmurzony.

— Widzę — ozwał się po chwili — że nie jesteś w humorze. A doprawdy masz się czem cieszyć.... Dzięki wspaniałomyślności p. Cezara, niczego wam chyba nie braknie.... A niech cię to nie drażni, że wolę kawał chleba razowego ze słoniną od czekolady i ciastek. Razem z ojcem twoim nic innegośmy nie jedli — i dobrze nam było. Więc nie grymasuj....

— Wcale nie grymaszę.

— Więc czego jesteś chmurny?

— Mam kłopoty. Przedewszystkiem z tym starym Aubesquierem. Dzisiaj właśnie obchodząc gospodarstwo, zauważyłem... I muszę to natychmiast załatwić. Stary, którego pole sąsiaduje z moimi gruntami, coraz dalej worywa się w nie i codzień niemal zabiera mi kawał ziemi....

— Och, drobnostka! Przecież ten grunt leży ugorem, na nic się nikomu nie przydaje. A gdyby nawet.... Kamila mu to z pewnością daruje....

— Kamila? — Zapominacie, że nas jest dwoje: Kamila i ja!

— A, tak, naturalnie!

Barthélémy spojrzał z podełba, zdziwiony.

— Pan Cezar — rzekł — nie byłby także robił żadnych trudności... On miał serce szlachetne, współczujące.... I z pewnością byłoby wbrew jego woli....

— P. Cezar oddawna już w grobie! — przerwał z gniewem Piotr. — Lepiej nie mówmy już o tem.... Teraz moja wola rozstrzyga....

Barthélémy stracił nagle apetyt. Wkrótce wstał od stołu i dał hasło do powrotu.

— Muszę — rzekł — wracać do pracy. Bądźcie zdrowi.

Z Piotrem pożegnał się zimno. Kamila odprowadziła go kawałek drogi.

Przy pożegnaniu stary ujął córkę w objęcia i mocno do serca przycisnął.

— Ten Piotr — ozwał się — zdaje mi się coraz bardziej aroganckim....

— Och, nie! — zaprzeczyła Kamila — jest nieco porywczy.... ma krew w żyłach....

— My także ją mamy — odburknął Barthélémy — ale mamy także serce....

Ucałował córkę w czoło.

— Czy jesteś przynajmniej szczęśliwa? — spytał.

Kamila mimowolnie spuściła oczy, w których łzy się zakręciły.

Stary żachnął się gniewnie.

— Niech uważa — mruknął — bo inaczej ja się z nim rozprawię.

— Nie! nie! — zawołała Kamila, zarzucając ojcu ramiona na szyję. — Na miłość Boga ojcze, zaklinam cię, nie czyń nic! Ja kocham mego męża i siłą tej miłości potrafię złagodzić jego porywczość....

— Daj to wielki Boże! — szepnął Barthélémy i mocno strapiony powrócił do siebie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

publiczna jest niemi poważnie zaniepokojona. Przyznać jednak należy. iż także prywatne telegramy podnoszą, że zbrojenia tureckie zwracają się w pierwszej linii nie przeciw Bułgaryi, ale przeciw Grecyi i że mają one nawet charakter zaczepny zwłaszcza, gdy powołano do służby nietylko rezerwistów, ale i rekrutów, gdy w połowie lutego także flota ma odpłynąć na morze Śródziemne i gdy z polecenia ministra wojny Szewketa baszy wysłano na granicę grecką oficerów inżynieryi z oddziałami wojskowymi, aby zajęli się potrzebną naprawą i wzmocnieniem wszystkich nadgranicznych fortyfikacyj.

Same zbrojenia nie są jeszcze dowodem, że wojna wybuchnąć musi. Decyzya Turcyi pod tym względem zależna jest od postępowania Grecyi przy wyborach do zgromadzenia narodowego. Tureccy ambasadorowie otrzymali od swojego rządu polecenie, aby zwrócili uwagę mocarstw opiekuńczych na następstwa, jakie wynikną z obesłania zgromadzenia przez Kreteńczyków i aby się dowiedzieli, czy i jakie zarządzenia zamierzają poczynić mocarstwa w celu zapobieżenia tej ewentualności. W kołach dyplomatycznych już sam skład nowego gabinetu greckiego budzi obawy, bo upatrują w nim wskazówkę, że kraj wydano na pastwę partyi wojskowej. Że sytuacya jest poważna i że Turcya pod żadnym warunkiem nie zrzeknie się swoich praw do Krety, tego dowodem ma być między innemi także nominacya Nazima baszy inspektorem wojsk w Adryanopolu, oraz ustąpienie admirała Jamble z komendantury tureckiej floty. W Londynie wywołało wielkie zdziwienie, że Jamble, który jest jeszcze zawsze czynnym oficerem marynarki angielskiej, nagle ustąpił ze stanowiska dowódcy tureckiego urzędu marynarki. Zażądał on wprawdzie dymisyi pod pozorem nadwątlonego zdrowia wskutek nieprzychylnego dla siebie klimatu, ale przypuszczają powszechnie, iż krok jego pozostaje w związku z zaostrzoną sytuacyą na Bałkanach.

Liczne telegramy nadchodzące z różnych stolic europejskich donoszą, że kierujący politycy zapatrują się wogóle bardzo pessymistycznie na położenie bałkańskie. Specyalnie o panujących zapatrywaniach w Rossyi daje wyjaśnienie petersburski korespondent *Daily Telegraph*. W Petersburgu sądzą, że Młodoturcy po ostatnich upokorzeniach chcą za pomocą zwycięskiej wojny podnieść powagę i znaczenie państwa. Mocarstwa uczynią jednak wszystko, aby wybuchowi zbrojnych zatargów przeszkodzić. Zwrócono też uwagę Turków na brak ciężkich dział i na niedostateczne uzbrojenie ich armii, a nie mniej na nieszczęśliwe dla ottomańskiego państwa następstwa wrazie ewentualnej klęski. W Petersburgu oceniają należycie niebezpieczeństwo obecnej chwili i uznają, że problemat wschodni zagraża widokom pokojowym i że mocarstwa związane trójporozumieniem i opiekujące się Kretą, wrazie nagłego wybuchu wojny mogłyby się znaleść w przykrem położeniu. Dlatego w petersburskich kołach dyplomatycznych objawia się życzenie, aby odpowiedzialność w tej mierze podzielić z mocarstwami środkowo-europejskiemi. Rossya i Anglia zachowują wobec Turcyi stanowczo przyjazne stanowisko i nie żywią przesadnych sentymentów dla aspiracyj helleńskich. Natomiast między Portą a rządem francuskim stosunki się nieco zepsnły, raz z powodu granicznego konfliktu tunetańskiego, a następnie z powodu nieudałych usiłowań francuskich finansistów, aby uzyskać dla nowej pożyczki specyalną gwarancyę. Lecz mimo tych pozornie naprężonych stosunków nigdzie tak ostro, jak w Paryżu, nie potępiono awanturniczej polityki greckiej, a *Temps* wyraźnie oświadcza, że natychmiastowa akcya jest konieczna, bo długie rokowania na nic się nie zdadzą. Mocarstwa opiekuńcze muszą ratować i Grecyę i Kretę, a na to jest tylko jeden środek, aby europejskie wojska wysłano na Kretę wcześniej, zanim tam wkroczą wojska tureckie.

Tak więc wszyscy zajmują się Grecyą i grożącem jej niebezpieczeństwem. Tylko Grecya sama najmniej o to się troszczy. Zdaje się, że w Atenach nie myślą wcale o możliwości zewnętrznych zawikłań i zajmują się wyłącznie reformami wewnętrznemi. Nadzwyczajna sesya Izby zbierze się w połowie b. m., a nowy rząd z wybrać się mającą wielką komisyą parlamentarną ustali te artykuły konstytucyi, które będą przedłożone do rewizyi zgromadzeniu narodowemu. Z członków obecnego rządu tylko jeden Dragumis nie ulegnie terroryzmowi Ligi oficerskiej, a przeto chociażby Liga formalnie została rozwiązana, to jednak faktycznie zachowa ona dalszy wpływ na kierunek spraw państwowych. Veniselos, którego powszechnie uważają za sprawcę ostatniego przesilenia gabinetowego, miał oświadczyć, że nie było zamierzone wysyłanie posłów kreteńskich do zgromadzenia narodowego, które zresztą zbierze się dopiero w grudniu, a do tego czasu może być już kwestya kreteńska rozwiązana. W tak łagodny rozwój stosunków nikt jednak nie wierzy, bo przecież sam sposób rozwiązania kwestyi kreteńskiej może doprowadzić do ostrych zatargów. Wszak Turcya właśnie dla tego się zbroi, aby sobie zabezpieczyć takie rozwiązanie, któreby odpowiadało jej żądaniom i interesom.

L o n d y n. *Times* donosi z Konstantynopola: Porta zawiadomiła mocarstwa opiekuńcze, że rząd turecki, w razie wybrania przez Kreteńczyków deputowanych do Izby kreteńskiej, ma zamiar wydać energiczne zarządzenia, celem ochrony praw zwierzchniczych Turcyi.

Times ubolewa nad tem, że Turcya nie pozostawiła wielkim mocarstwom ochrony jej praw zwierzchniczych. Pestępowanie Turcyi może pogorszyć tylko sytuacyę, która już i tak jest niebezpieczna. Wielkie mocarstwa mają nadzieję, że niebezpieczeństwo zawikłań może być usunięte. Skłonność Austryi i Rossyi do nowego przyjaznego uregulowania wzajemnych stosunków przyczyni się do zażegnania niebezpieczeństwa, tembardziej, że oba te państwa są najwięcej interesowane na półwyspie bałkańskim.

K o n s t a n t y n o p o l. Porta otrzymała informacyę, iż prezes gabinetu greckiego oświadczył wobec jednego z dyplomatów, że zgromadzenie narodowe zwołane będzie dopiero w grudniu b. r. W międzyczasie mocarstwa będą miały czas wpłynąć na Kreteńczyków, aby nie wysyłali delegatów na to zgromadzenie. Grecki minister spraw zagranicznych zapewnił posła tureckiego w Atenach o przyjaznych uczuciach Grecyi dla Turcyi, to samo uczynił także poseł grecki w Konstantynopolu.

W kołach tureckich otrzymano wiadomość, że na wypadek, gdyby Kreteńczycy chcieli obesłać greckie zgromadzenie narodowe, mocarstwa ochronne wystąpią przeciw nim poważnie.

R z y m. Rząd włoski ma zamiar zaproponować konferencyę w sprawie Krety. Konferencya ta odbyłaby się w Rzymie.

L o n d y n. *Biuro Reutera* donosi z Malty: Jeden pancernik, 3 krążowniki i 3 kontrtorpedowce pod komendą kontradmirała Callaghana odpłynęły do Piraeusu.

L o n d y n. *Biuro Reutera* donosi, że odpłynięcie statków angielskich z Malty nie stoi w żadnym związku z sytuacyą polityczną. Idzie tu tylko o zwykłe ćwiczenia.

S a l o n i k i. Federacya partyjna wykluczyła Sandańskiego, zarzucając mu, iż sprzeniewierzył się programowi. Sandański zamierza założyć nową partyę nacyonalistyczną.

KRONIKA.

Lwów, 4 lutego.

— **Kalendarz.**

S o b o t a (5 lutego):

Agaty panny. — Dobrocha. — Kłymentia m.

Wschód słońca o godzinie 6·52 rano, zachód słońca o godzinie 4·23 po południu.

— **«Bal młodzieży« w Schoenbrunie** (Adolescentenball) odbył się dnia 2 b. m., w apartamencie Maryi Teresy, urządzony dla podrastającego pokolenia Najw. Cesarskiego Domu. Bal rozpoczął się o godzinie 6 wieczorem w obecności Najj. Pana walcem odtańczonym przez Najd. Arcyks. Karola Franciszka Józefa i Najd. Arcyks. Elżbietę, córkę Najd. Arcyks. Franciszka Salwatora, przerwano go zaś o godz. 8 przy dźwiękach kotyliona, poczem w „Błękitnym Salonie“ odbyła się kolacya. Następnie tańczono dalej aż do chwili, gdy podano herbatę, t. j. do godziny 10 wieczorem.

W balu wzięło udział także grono młodocianych gości, zaproszonych z pośród najznakomitszych rodzin, między innymi hrabianka Marya Chołoniewska, Agenor hr. Gołuchowski jun., Antoni hr. Lanckoroński i i.

— **W auli Uniwersytetu** odbyły się we wtorek d. 1 b. m. obrady Zjazdu delegatów kół Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, zwołanego w sprawie suplentów. Referował prof. Janelli. W dyskusyi zabrał głos także wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy D e m b o w s k i, który zapewnił Zjazd o przychylności Rady szkolnej. Przemawiali również p. dr. T o m a s z e w s k i i Prezes Koła polskiego, dr. Głąbiński.

W końcu przyjęto wszystkie rezolucye referenta domagające się poprawy doli suplentów, a to przez przyjmowanie tylko egzaminowanych kandydatów, przez odpowiednie zreformowanie systemu kształcenia kandydatów zawodu nauczycielskiego, przez oparcie stosunku prawnego zastępów nauczycieli nieegzaminowanych na kontrakcie służbowym i t. d. Przyjęto nadto szereg rezolucyi dodatkowych, między innemi w sprawie cofnięcia rozporządzenia Rady szkolnej krajowej, ograniczającej prawo głosowania suplentów nieegzaminowanych na konferencyach, w sprawie dodatku drożyźnianego dla suplentów, w sprawie przenoszeń suplentów, w sprawie zniesienia próbnego triennium nauczycieli rzeczywistych, w sprawie tytułu „profesora“ nauczycieli głównych seminaryów nauczycielskich, w sprawie zajęć suplentów nieegzaminowanych w zakładach prywatnych i t. p.

Zjazd zakończył obrady o godzinie 3 po południu.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Stanisław Heer rodem z Radomyśla, Bohdan Cicimirski rodem z Cieszanowa, Mirosław Jankiewicz rodem ze Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie tutejszym stopień doktora praw.

— **Z Politechniki.** P. Józef Makowski, rodem ze Stanisławowa, złożył na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** W sobotę, dn. 5 b. m., dr. M. Limanowski „O wnętrzu ziemi“ (z obrazami świetlnymi) Zakł. fizycz. Uniw. Długosza 8. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

— **Emigracya do Stanów Zjednoczonych Ameryki.** Doszło do wiadomości c. k. Namiestnictwa, że w jednej z największych fabryk dla wyrobów tkackich w Stanach Zjednoczonych Ameryki, a mianowicie w „Ludlow Manufacturing Compagny“ w Ludlow Mass zachodzą już od dłuższego czasu poważne nieporozumienia między fabryką, a robotnikami w większej części Polakami.

Celem złamania nieporozumień ma zarząd fabryki stosować wobec robotników bezwzględnie jak najdalej idące środki, starając się przytem pozyskać świeżych i niedoświadczonych robotników z Europy. Fabryce tej miało się udać pozyskać większą liczbę robotników z Galicyi na podstawie fałszywych obietnic. Robotnicy ci otrzymują jednakże bardzo źle płatną pracę, a nadto mogą być narażeni na niebezpieczeństwo wydalenie z Ameryki, gdyż tamtejszy Rząd Związkowy może ich uważać za „robotników kontraktowych“ i jako takich, chociażby byli tylko zgodzeni do tej roboty i nawet nie posiadali kontraktów pisemnych, nie dopuścić do wylądowania, względnie spowodować ich powrót do Europy.

Fabryka powyższa miała sama przyznać, iż w miejscowościach zamieszkałych przez Polaków w Europie, rozszerza reklamy, przedstawiając wysokość zarobku i inne stosunki u siebie, jako bardzo korzystne. O stosunkach panujących w Ludlow umieścił *Polski Przegląd emigracyjny* w Nr. 24 z 30 grudnia 1909 obszerniejszy artykuł p. t. „Wiadomości z Ameryki“. C. k. Namiestnictwo zwraca więc za pośrednictwem starostów uwagę ludności galicyjskiej na te niemoralne stosunki, jak również na niebezpieczeństwo niedopuszczenia emigrantów, zwabionych szumnemi reklamami fabryki, do wylądowania w Ameryce.

— **Walne Zgromadzenie** „Krajowej grupy lwowskiej centralnego Związku adjunktów, oficyantów pocztowych Austryi, odbędzie się dnia 6 b. m., o godzinie 3 ewentualnie 4 po południu w sali wykładowej Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

— **Z powodu śmierci ś. p. Hilarego Eliasiewicza,** ojca p. Emilia Eliasiewicza urzędnika Filii praskiego Banku kredytowego we Lwowie, złożyli urzędnicy wspomnianego Banku na ręce Prezydenta miasta zamiast wieńca, kwotę 55 koron na rzecz ubogich miasta Lwowa, bez różnicy wyznania.

Za ten dar składa Prezydyum miasta serdeczne podziękowanie.

— **«Gwiazda«** lwowska urządza w sobotę, 5 b. m., „Wieczór kotylionowy“. Dla pań piękne karneciki. Orkiestra wojskowa. Toaleta wieczorkowa. Początek o godz. 9 wieczorem.

We wtorek, 8 b. m. zakończenie karnawału. Początek o godz. 8 wieczorem.

— **Z powodu zawiei śnieżnych** wstrzymano ruch pociągów na linii lokalnej Borki Wielki-Grzymałów z dniem 3 lutego b. r., aż do odwołania.

— **Koncesye aptekarskie.** C. k. Namiestnictwo udzieliło prawomocnie mrowi farm.: Hieronimowi Drzymale koncesyi na nową aptekę publiczną w Oświęcimiu, a mag. farm. Szymonowi Edelmanowi koncesyi na samoistne prowadzenie koncesyonowanej apteki publicznej „pod złotym orłem“ w Samborze.

△ **Zgubiono:** w parku Kilińskiego zegarek stalowy „Omega“ wartośc 25 kor.

△ **Podrzutek.** W realności przy ul. Jachowicza l. 24 znaleziono wczoraj po południu podrzucone niemowlę płci męskiej, w wieku około 5 miesięcy, owinięte w pieluchy. Dzieckiem zajął się komisaryat II dzielnicy, policya zaś wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Ogień pokojowy.** W mieszkaniu Mojżesza Reissa przy ul. Szpitalnej l. 12 wybuchł wczoraj wieczorem ogień pokojowy, wskutek zajęcia się od kawałka węgla, wypadłego z pieca, stojącej obok paki z brudną bielizną. Ogień ugasiła wkrótce miejska straż pożarna.

△ **W piwnicy** fabryki żelaza spadkobierców ś. p. Schumana przy ul. Bema l. 3 zapaliła się wczoraj wieczorem z niewiadomej przyczyny ropa w beczkach. Grożące niebezpieczeństwo usunęła niebawem przybyła na miejsce straż pożarna.

(△) **Bójka w kawiarni.** Dziś nad ranem w kawiarni „Orfeum“ dwaj pijani goście niejaki Marko i Bauer wszczęli awanturę. Najpierw pobili dotkliwie jakiegoś gościa, a gdy służba stanęła w jego obronie, wzięli się do niszczenia urządzenia kawiarnianego. W szale pijackim pobili naczynie, połamali krzesła i stoły marmurowe, wyrządzając szkodę na około 200 koron. Obu sprowadzono na policyę, spisano z nimi protokół, a że dają gwarancyę, iż nie uciekną, pozostawiono ich na wolnej stopie.

(△) **Zgubiono.** Książeczkę galic. Kasy Oszczędności zgubił p. Stefan Tandysz. Książeczka opiewała na 405 kor.

(△) **Aresztowania.** Notowanego złodzieja, Władysława Józefa Lachowskiego, aresztowano wczorajszej nocy na drodze, wiodącej do Biłohorszczy, za rogatką grodecką. Przy Lachowskim znaleziono duże nożyce do krajania blachy, wytrych, nóż i maszynkę do przecinania biletów kolejowych wraz z kluczem od wagonu kolejowego. Lachowski, którego żandarmerya poszukiwała za kradzież w Zimnejwodzie, oddany został do aresztów policyjnych.

Na dworcu kolejowym we Lwowie aresztowała wczoraj policya niejakiego Peisacha Oszurowskiego, z gubernii mińskiej, powracającego rzekomo z Ameryki. Jechał on bez biletu kolejowego z Mysłowic do Lwowa, ale tak sprytnie, że dopiero we Lwowie go zauważono.

W ulicy Łyczakowskiej aresztował stójkowy wczoraj wieczorem murarza Zygmunta Zandralewicza, który w sposób brutalny pobił swoją narzeczoną Maryę Szwinecównę, a wreszcie pchnął ją na szyny tramwayu i kopał aż do chwili, gdy nadjechał wóz tramwayowy. Zendralewicz zeskoczył z szyn, a narzeczoną zostawił. Motorowy jednak wczas wóz wstrzymał i zapobiegł nieszczęściu.

Za usiłowaną kradzież kieszonkową aresztowano w ulicy Kazimierzowskiej Jana Buczarę, zarobnika z Sokolnik, a w Rynku aresztowano za to samo Mojżesza Kleina z Brodów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Sądowej Wiszni, dr. Michał Rokossowski, lekarz kolei państwowych, w 39 r. życia;

w Żywcu, ks. Jan Markuzel, tamtejszy proboszcz;

w Krynicy, Jan Cziżek, właściciel will „Bronisława“ i pod „Matką Boską, w 81 r. życia;

w Warszawie, Jakób Lewkowicz, autor licznych prac z dziedziny filozofii, w 28 r. życia.

— **Samobójstwo lekarza.** Naczelny lekarz Kasy chorych w Budapeszcie, dr. Zygmunt Csillak zastrzelił się. Przyczyna samobójstwa nieznana. Dr. Csillak już w roku zeszłym usiłował popełnić samobójstwo, ale wówczas zamiar ten udaremniono.

— **Zamach na proboszcza.** Na plebanii probostwa czerniakowskiego pod Warszawą napadło onegdaj na ks. Marcina Kominka dwu bandytów w towarzystwie kobiety. Jeden ze złoczyńców uderzył księdza ciężką laską w czoło, a towarzyszka jego bryznęła mu w oczy gryzącym płynem. Na krzyk księdza przytrzymano napastników, którzy, gdyby nie interwencya wójta, byliby padli ofiarą samosądu oburzonych. Wezwany do ks. Kominka lekarz stwierdził, że niebezpieczeństwo życiu jego nie grozi, lewe oko natomiast należy uważać za stracone. Twarz i zraniona głowa, oblane kwasem, stanowią jedną wielką ranę.

Kronika prowincyonalna.

§ Ś m i e r ć p o d k o ł a m i p o c i ą g u. Na torze kolejowym w pobliżu stacyi Radymno przejechał dnia 1 bm. pociąg osobowy na śmierć idących torem dwu uczniów VII. klasy gimnazyum jarosławskiego, Józefa Siarę i Jana Portasa.

§ T r u p n a g o ś c i ń c u. W nocy ze środy na czwartek znaleziono w pobliżu wsi Rajsko, oddalonej o kilka kilometrów od Podgórza, zwłoki jakiegoś włościanina. Zwłoki nosiły na sobie ślady licznych obrażeń, świadczących wymownie, iż denat zginął gwałtowną śmiercią. Żandarmerya stwierdziła, iż zabity nazywał się Guzik, lat około 36 i pochodził z Golkowic. W dniu poprzednim bawił on na weselu we wsi sąsiedniej Pokrzywnicach i tam miało przyjść pomiędzy pijanymi biesiadnikami do gwałtownej bójki, której ofiarą prawdopodobnie padł Guzik.

Wczoraj rano wyjechała z Podgórza do Rajska komisya sądowa, celem przeprowadzenia dochodzeń co do przyczyn zgonu znalezionego włościanina.

§ M o r d e r s t w o. Na drodze ze Straconki obok Białej do Międzybrodzia znaleziono onegdaj zwłoki 30-letniej włościanki Józefy Pertykowej. Jak wykazały przeprowadzone przez żandarmeryę dochodzenia, zamordowana ona została przez swego brata Leona Martyniaka, gospodarza z Międzybrodzia, przy pomocy dwu innych włościan Wojciecha Koniora i Jana Dutki ze Straconki. Morderców aresztowano. sowodom krwawego czynu miał być spór o padek.

Kronika zagraniczna.

* Mrozy w Petersburgu. W Petersburgu od dni kilku panują silne mrozy. Na oddalonych przedmieściach pojawiły się wilki zapędzone głodem. Na ulicach rozpalono ogniska, przy których grzeje się przemarznięta ludność.

* Śmierć od lawiny. W przesmyku Forcola między Misoxtal i Chiavenna lawina śnieżna zasypała siedmiu przemytników włoskich, sześciu zginęło, jeden zaledwie zdołał uniknąć śmierci.

* Wypadek awiatora. Z Kairu donoszą: Awiator Mortimer Singer spadł onegdaj z aparatem z wysokości 45 m. i zranił się. Aparat się rozbił.

* Morderstwo rabunkowe. Z Madrytu donoszą, że sześciu zamaskowanych bandytów wpadło do plebanii we wsi Canuras. Rabusie zamordowali proboszcza, poczem zrabowali 25.000 pesetów i umknęli.

* Katastrofa na morzu. Parowiec szwedzki „Annie“ zderzył się niedaleko Glücksburga z drugim parowcem. „Annie“ zatonął, a wraz z nim poszło na dno 6 osób załogi.

Wiedeń, 2 lutego.

(Karnawał wiedeński. — Wielkie bale. — Zabawy polskie.— Komedya Fuldy. — „Toska“.— „Manru“. — Walter.

Karnawał wiedeński huczny jest i wesoły. Zaczyna się on odrazu w pierwszych dniach stycznia, a trwa w niemal nieprzerwanym ciągu aż do końca kwietnia. W Wiedniu w karnawale wszyscy się bawią. Dziennie jest po kilkanaście większych balów, dużych zabaw tanecznych, nie licząc dziesiątków wieczorków i wieczorów z tańcami. Karnawał wiedeński ma charakter swobodny, serdecznie rozbawiony, czasami może za serdecznie... Czy na oficyalnych balach, czy na wszystkich innych zabawach tanecznych podziwiać można, jak cudnie Wiedeńczycy tańczą walca — w tym roku króluje walc sześciokrokowy, tańczony na lewo... A reduty wiedeńskie, szalone, oszałamiające pomysłowością i zbytkiem, porywające szaloną, zmysłową atmosferą zabawy i pustej wesołości...

Z wielkich publicznych balów wiedeńskich na plan pierwszy wysuwają się bale dziennikarskie, literackie i artystyczne, a przedewszystkiem bal „Concordii“. Tegoroczny odbył się w poniedziałek 31 z. m., w wspaniale przystrojonych salach sofijskich przy udziale przeszło 3000 osób. Na bal reprezentacyi dziennikarzy przybyli przedstawiciele wszystkich prawie ambasad i poselstw, PP. Ministrowie hr. Achrenthal, br. Burian, br. Bienerth, dr. Biliński, dr. Dulęba i i., wielu wyższych urzędników w ich rzędzie szef sekcyi Wacław Zaleski, radcy ministeryalni Fedorowicz, Jackowski i Szarski, radcy sekcyjni dr. Twardowski i Łopuszański i sekr. Seferowicz, szereg urzędników dworskich, szereg posłów, wielu wyższych oficerów, wszyscy niemal wybitni finansiści i przemysłowcy, wiele osób ze świata naukowego, reprezentanci wszystkich teatrów wiedeńskich w bardzo pokaźnej liczbie, muzycy w ich rzędzie znakomity prof. Teodor Leszetycki, malarze i rzeźbiarze, między nimi K. Pochwalski i Lewandowski, reprezentanci wszystkich dzienników wiedeńskich i wielu zagranicznych, literaci i t. d.

Wspaniały był bal przemysłowy zwany w Wiedniu popularnie „mieszczańskim balem dworskim“, urządzony 1 bm. w salach Towarzystwa muzycznego. Na bal przybyli z Najw. Dworu Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef z Najd. Arcyks. Maryą Annunziatą oraz Najd. Arcyksiążęta Leopold Salwator, Franciszek Salwator i Piotr Ferdynand. Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek przybyły w zastępstwie Najj. Pana i Arcyks. Marya Anunncyata przyjęli przedstawienia prezydyum balu i protektorek i szeregu osób ze świata przemysłowego. Z polskiego towarzystwa przybyli na bal przemysłowy PP. Ministrowie dr. Biliński i dr. Dulęba, podkomorzy radca Dworu Fedorowicz.

„2000 lat karykatury“, taki tytuł dało stowarzyszenie wiedeńskich artystów doroczonemu wieczorowi karnawałowemu. I ten wieczór wypadł doskonale, publiczność bawiła się świetnie, patrząc na dzieła szalonego humoru wiedeńskich mistrzów pędzla i dłuta. Sale „Künstlerhausu“ pozawieszane pysznymi karykaturami ogromnych rozmiarów, przystrojone prospektami, zwierciadłami i dywanami, pełno barw, złota i światła. Po poszczególnych salonach rozmaite parodystyczne grupy w odpowiedniem dekoracyjnem otoczeniu wywoływały podziw i salwy śmiechu. Więc była tam „Warta dawnej gwardyi mieszczańskiej“, „Stary świat“, „Cyrk Cooka na biegunie północnym“, „Troja“ parodyująca świetnie artystyczne dążenie radnych wiedeńskich, statek powietrzny „Vindobona-Künstlerhaus“, przekomiczna „Osteria al basso porto“ itd. itd. Dostało się porządnie wszystkim stanom, zawodom i kierunkom, które skarykaturowano, aż do potworności. Dużo zasługi położył około urządzenia wieczoru w „Künstlerhausie“ między innymi rzeźbiarz Stanisław Lewandowski, którego dziełem była budząca podziw swym komizmem i rozmiarami Pallas-Atene, umieszczona w „Troi“, a który prowadził i kierował jedną z najudatniejszych grup przedstawiającą niemiecki teatr wędrowny.

Karnawał polski w Wiedniu w tym roku dość ruchliwy. Po udatnym oficyalnym wieczorze mazurowym przyszła kolej na zabawy prywatne i po stowarzyszeniach. Dużo osób było na zabawie tanecznej, urządzonej ubiegłej soboty przez akademickie „Ognisko“ w „Teresienhofie“, tej soboty urządza duży wieczór z tańcami stowarzyszenie „Strzecha“, skupiające śmietankę towarzystwa polskiego w Wiedniu. Z zabaw tanecznych prywatnych nader udatna była zabawa urządzona w domu prezydenta senatu trybunału administracyjnego p. Jana Sawickiego. Dziś we środę bal u P. Ministrowej Ziemiałkowskiej, mający od lat szeregu piękne tradycye. księżna Marya Adamowa Lubomirska urządziła w tym karnawale w ubiegłym tygodniu wielki wieczór muzyczny o bardzo pięknym programie, na który przybyło wiele osób z towarzystwa polskiego i niemieckiego.

Mimo karnawału pełno po teatrach i „Variétés“ wiedeńskich. Z ostatnich premier na wyszczególnienie zasługuje 3-aktowa komedya Ludwika Fuldy p. t. "Das Exempel" odegrana w „Volkstheatrze“ 1 b. m. Treść jej niezbyt nowa, ale zajmująca. Maryanna Vogt, redaktorka feministycznego pisma *Jutrzenka*, na łamach jego zwalcza małżeństwo, które jako instytucya przestarzała, powinno przestać istnieć, a miejsce jego winna zająć wolna miłość. Naturalnie teorye panny Vogt znajdują zwolenników obu płci z ochotą wprowadzających je w czyn, może nie tyle ze względów idealnych, ile..... Sama Maryanna nietylko jest głosicielką nowych haseł, jest także i kobietą. Kocha się ona w młodym, zdolnym architekcie, który nieszczęśliwy jest w małżeństwie, a w dodatku żona jego nie chce zgodzić się na rozwód, który obojgu zdjąłby okowy małżeńskie. Więc Maryanna proponuje ukochanemu w myśl swych teoryj „wolny związek małżeński“, oparty nie na prawie, lecz na wzajemnej miłości. Tymczasem Albert Imhof, tak się zowie inżynier, uzyskuje rozwód sądowy i wówczas proponuje małżeństwo swej kochance. Ale Maryanna z oburzeniem odrzuca tę „nieuczciwą“ propozycyę. Imhof chcąc ją skłonić do małżeństwa i wyleczyć z owych wzniosłych teoryj, chwyta się dość drastycznego środka. Opuszcza kochankę, by — jak twierdzi — odzyskać indywidualną wolność. I to skutkuje. Dotychczasowa nieprzyjaciółka małżeństwa będzie wzorową żoną i najlepszą matką.

Na tło komedyi swej powprowadzał Fulda cały szereg świetnie skarykaturowanych typów feministek i wolnych ludzi, komedya ma dużo werwy, sporo humoru i tempa. Grano ją wybornie. Nowa komedya Fuldy miałaby powodzenie na lwowskiej scenie, nieszablonowa, wesoła i cięta. A publiczność lwowska powinnaby odnowić znajomość z doskonałym pisarzem scenicznym, którego jedną sztukę, zdaje mi się, że „Talizman“ grał we Lwowie Pawlikowski, bawiąc w r. 1898 w gościnie z krakowskim zespołem.

Premierę „Sędziów“ Wyspiańskiego w „Intimes Theater“ po raz trzeci odłożono dla lepszego wystudyowania jej. Tym razem nieodwołalnie grani będą „Sędziowie“ 20 b. m.

A i opera nadworna przyniosła w ostatnich dniach premierę. Była nią ....„Toska“ Pucciniego. „Toskę“ grywa od czasu do czasu wiedeńska „Volksoper“ — ale do opery nadwornej dostała się ona dopiero teraz. Krytycy muzyczni wiedeńscy traktowali więc ją, jako nowość i z prześlicznem dziełem twórcy „Manon Lescant“ obeszli się bardzo niemiłosiernie. I librettu i muzyce dostały się porządne cięgi. Ba, niektórzy recenzenci zaktualizowali fabułę „Toski“, przyrównywując ją do ...procesu Janiny Borowskiej. „Toskę“ na scenie „Hofopery“ śpiewała p. Lucille Marcel, najświeższa gwiazda wiedeńska, śpiewaczka o prześlicznym głosie a przytem doskonała aktorka. Malarzem Cavaradossi był imponujący siłą głosową Schmedes, partya ta na oddaniu jej tenorowi bohaterskiemu ogromnie straciła.

Dyr. Weingartner popiera bardzo gorąco nowe talenty kompozytorskie i śpiewackie. Dzięki temu cały szereg młodych autorów muzycznych (Cornelius, Blech i i.) doczekało się wystawienia swych dzieł na scenie pierwszej opery w Austryi, cały szereg młodych śpiewaczek i śpiewaków znalazł przystęp na deski opery nadw. Ale dyr. Weingartner skarży się na brak dalszych, nowych oper; scena dworska musi forsować wznowienia.... Szkoda, że dotychczas nikt nie wpłynął na kierownika opery nadw., aby wystawił „Manru“ Paderewskiego. Opera wielkiego artysty ma tyle piękności muzycznych, że „wziębły“ publiczność wiedeńską. Ale.... lepiej później, niż nigdy. Wartoby, aby osoby wpływowe z towarzystwa polskiego zwróciły uwagę dyrekcyi opery nadwornej na dzieło Paderewskiego..

Onegdaj zmarł w Wiedniu nadworny śpiewak Gustaw Walter w 77 roku życia. Trzydzieści lat pracował Walter na deskach opery nadwornej. Gdy w r. 1887 ustąpił ze sceny został członkiem honorowym „Hofopery“. Dzieje życia Waltera podobne do życiorysów tylu wielkich śpiewaków, Syn ubogiego piekarza przypadkiem poświęcił się sztuce, miał być technikiem. Prawie nie uczył się śpiewać, a przeciež gdy ulegając namowom znajomych wstąpił na scenę, odrazu zachwycił sztuką śpiewaniu. Głos miał mieć przepiękny, duża inteligencya muzyczna pomogła mu w karyerze. Przez 3 dziesiątki lat był Walter ulubieńcem publiczności wiedeńskiej, do najlepszych jego partyi należał „Faust“, którego w operze nadwornej śpiewał aż 150 razy, dalej „Wilhelm Meister w „Mignon“, cały szereg partyi tenorowych w repertuarze włoskim i t. d. Często występował na estradzie koncertowej, specyalnością jego była interpretacya pieśni Schubertowskich. Syn zmarłego śpiewaka, dr. Raul Walter, jest reżyserem i jednym z pierwszych tenorów nadwornej opery monachijskiej, zmarła przed kilku laty córka, z powodzeniem śpiewała przez kilku sezonów w Wiedniu w Operze nadwornej, *K. Bar.*

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Willy Burmester. — „Madame Butterfly“).

Koncert Willy Burmestra zgromadził w sali Filharmonii wszystkich zwolenników i wielbicieli artysty, którzy wypełnili doszczętnie olbrzymią salę, mimo rozlicznych innych rozrywek, w które dzień wczorajszy obfitował. Burmester usposobiony bardzo dobrze, przez wieczór cały wzbudzał rzetelne uznanie i oklaski, które potęgowały się po każdym punkcie. W programie sympatycznego skrzypka, tym razem znacznie odświeżonym, widniały na czele dwie sonaty (Schuberta *d-dur* i Beethovena *g-dur*) odegrane bardzo poważnie, nadto Brucha koncert *g-moll* i mnóstwo utworów drobniejszych, reprodukcyj, w których jest Burmester mistrzem prawdziwym. Artystę przyjmowano bardzo serdecznie i owacyjnie. Uznanie też powszechne przypadło w udziale p. Emerykowi Stefaniai, który okazał się nietylko akompaniatorem wybornym i współtworzyszem koncertanta, ale i samodzielnym pianistą wysoce inteligentnym i zaawansowanym, o pięknie wyrobionej technice palcowej i niezwykle miłem uderzeniu. Do szczegółów koncertu powrócimy jeszcze niebawem.

Równocześnie z koncertem w Filharmonii, powtórzono w teatrze „Madame Butterfly“ Pucciniego, również przy szczelnie zapełnionej widowni. Sukces ten w dużej mierze zawdzięczać należy p. Mannowi, którego miłośnicy opery pragnęli poznać w partyi nowej; p. Mann bowiem pojawił się tym razem jako Pinkerton. Partyę tę wystudyował bardzo ładnie i mimo skromnych jej rozmiarów potrafił szczerze wszystkich zainteresować. Przedstawicielką partyi tytułowej była p. Dębicka, która, zaliczyć ją może do najlepszych swych kreacyj, a pogłębia ją dalej i cyzeluje w szczegółach. Szczery też poklask należy się zawsze niecenionej p. Kasprowiczowej, która w zastępstwie chorej p. Skibińskiej, objęła partyę Suzuki niemal w ostatniej chwili. Wysoka muzykalność artystki i jej intuicya święciła zasłużony tryumf. Mniej dodatnio zapisał się w pamięci obecnych na wczorajszem przedstawieniu chór, za mało uważający w akcie pierwszym i cokolwiek niedysponowany. *(db)*

***(b)* Partytura »Bolesława Śmiałego«**, poematu symfonicznego Ludomira Różyckiego, pojawiła się nakładem Stahla w Berlinie. Pod prasą znajduje się nowa serya pieśni tegoż kompozytora, oraz drugi nakład poprzednio już wydanych utworów fortepianowych.

Hymn Grunwaldzki do słów Maryi Konopnickiej (bardzo łatwy do wykonania), skomponował dyr. krak. Towarzystwa muzycznego p. Feliks Nowowiejski. Kompozycyę tę nabyła księgarnia Krzyżanowskiego w Krakowie. Kompozycya ta wyjdzie na 1 głos z towarzyszeniem fortepianu, na chóry: męski, żeński i mieszany, a capella albo z towarzyszeniem orkiestry, oprócz tego specyalne wydanie dla szkół na 1 lub 2 głosy.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, po raz 2 „Sufrażystki“, tragikomedya życiowa w 4 aktach Kaz. Królińskiego.

W sobotę, o godz. 3 po poł. dla młodz. szkolnej „Hamlet“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 13 „Walc miłości“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 3 po poł. „Eros i Psyche“, fantazya dramatyczna w 7 rozdziałach J. Żuławskiego, występ Laury Dunin.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego, z p. Mannem, w partyi „Pinkertona“.

W poniedziałek, po raz 3 „Sufrażystki“, tragi-komedya życiowa w 4 aktach Kazimierza Królińskiego.

We wtorek, po raz 14 „Walc miłości“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

We środę, po raz 1 (nowość) „Zbrodnia i kara“, opera w 4 aktach na tle powieści Dostojowskiego, napisał J. A. Delier.

We czwartek, po raz 1 w bież. sezonie „Cyganerya“, opera w 4 aktach Pucciniego, z p. Dębicką w partyi „Minu“, oraz gościnny występ Henryka Drzewieckiego artysty opery warszawskiej.

W piątek. po raz 2 „Zbrodnia i kara“, dramat w 5 aktach na tle powieści Dostojowskiego, napisał J. A. Delier.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, „Tricoche i Cacolet“. komedya w 5 aktach Meilhaca i L. Halevy.

Sobota, nowość „Na kwaterze“. (Le billet de logement), komedya w 3 aktach Antoniego Marsa.

Niedziela, po poł. „Pan Damazy“. komedya Blizińskiego. Ceny zniżone do połowy.

Niedziela, wieczorem „Wielki Fryderyk“. sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego. (Początek o godz. 7

Rada miasta Lwowa.

Na wczorajszem posiedzeniu, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Ciuchciński, zabrał głos przed przystąpieniem do porządku dziennego r. Toepfer i zwrócił się do prezydyum miasta z zapytaniem, na czyj koszt odbywają się od dwu lat ciągłe reperacye asfaltowego bruku w ulicy Jagiellońskiej?

W odpowiedzi na tę interpelacyę oświadczył prezydent Ciuchciński, że przedsiębiorca, który dokonał wyasfaltowania tej ulicy, sam uznał, że wyasfaltowanie jest złe. Ofiarował się więc za połowę poprzedniej ceny zerwać je całkiem i przeprowadzić je na nowo.

R. Toepfer postawił następnie wniosek do regulaminowego traktowania o zaprowadzenie oświetlenia elektrycznego także w ulicy Akademickiej.

Po uwadze r. Szydłowskiego, że sprawa ta jest już przedmiotem obrad komisyi elektrycznej, zabrał głos r. Traczewski i urgował sprawę przyspieszenia załatwienia prośby Towarzystwa walki z gruźlicą o odstąpienie gruntu miejskiego w Biłohorszczy pod budowę sanatoryum dla chorych na gruźlicę.

W odpowiedzi oświadczył prezydent p. Ciuchciński, iż wyznaczenie miejsca nastąpi pierwszego dnia pogodnego.

R. Czarnecki domagał się przeniesienia wału kolejowego w ulicy Żółkiewskiej po za rogatkę i przesunięcia dworca „Podzamcze“ na podnóże Wysokiego Zamku.

Prezydent Ciuchciński oświadczył, iż według informacyj, jakie otrzymał wiceprezydent miasta p. Epler w Ministerstwie kolei żelaznych, mają przygotowywać nowy sposób rozwiązania tej kwestyi.

R. dr. Mikołajski w postawionym przez siebie wniosku nagłym domagał się wezwania posłów miasta Lwowa, ażeby w Kole polskiem i w Radzie państwa wystąpili energicznie przeciw projektowi rządowemu opodatkowania wód mineralnych, wód sztucznych i wody sodowej.

Po poparciu nagłości przez r. Jonasza, nagłość jak i sam wniosek jednomyślnie uchwalono.

Z kolei zabrał głos wiceprzydent miasta dr. Rutowski, a wskazując na straszną katastrofę powodzi, jaka nawiedziła Francyę, postawił wniosek nagły, aby wystosować pismo kondolencyjne pod adresem prezydyum m. Paryża i przesłać na jego ręce 1000 koron na wsparcia dla najbiedniejszych ofiar powodzi. (Huczne oklaski).

Nagłość i wniosek uchwalono jednogłośnie bez dyskusyi.

Z porządku dziennego miała Rada przystąpić do dalszej dyskusyi nad referatem r. Schneidra z projektem noweli do ustawy wodociągowej.

Przedtem jednak zażądał głosu r. Rawski i wniósł, aby projekt, będący przedmiotem obrad, odesłała Rada jeszcze do komisyi wodociągowej w celu zasięgnięcia opinii delegatów Tow. politechnicznego: 1. czy wydatność wody w Dobrostanach jest wystarczająca do sprowadzenia więcej wody do miasta, niż obecnie? 2. czy dotychczasowym jednym rurociągiem i urządzeniem pomp można sprowadzić więcej wody, niż dotychczas do miasta? 3. czy wrazie niewystarczającej ilości wody i urządzeń wodociągowych zachodzi już teraz konieczność zaprowadzenia drugiego rurociągu? 4. czy zaprowadzenie wodomierzy u wszystkich odbiorców już teraz jest pożądane i czy ono zapobiegnie brakowi wody?

Po poparciu tego wniosku przez r. dr. Piska, przemawiał r. dr. Mikołajski, który postawił wniosek dodatkowy, aby co do kwestyi, czy konsumcya 50 litrów na dobę i głowę wystarcza ze stanowiska hygienicznego, zasięgnąć opinii miejskiej Rady zdrowia.

R. Czarnecki domagał się otwarcia dawnych wodociągów na cele czyszczenia miasta.

Przemawiali jeszcze radni: dr. Dziwiński, Włodzimirski, dr. Mikołajski, Rawski i referent r. Schneider, uchwalono w rezultacie odesłać całą sprawę do Towarzystwa politechnicznego, miejskiej Rady zdrowia i sekcyi sanitarnej.

W dalszym ciągu posiedzenia. w myśl referatu r. dr. Liliena uchwaliła Rada odpowiedzieć Wydziałowi krajowemu, że gmina nie przyczyni się do rozszerzenia mostu na Pełtwi między Żamarstynowem a Brzuchowicami.

Po uchwaleniu kredytu w kwocie 114.750 kor. na urządzenie koło elektrowni miejskiej centralnej składowni materyałów budowlanych, uchwaliła z kolei Rada zaopiniować przychylnie prośbę magistra farmacyi p. Łopatyńskiego o koncesyę na aptekę, która miałaby być otwarta na Bogdanówce.

R. dr. Pisek zawiadomił następnie Radę miejską, że wobec przyznania Galicyi przez Rząd 6 członków zamiast dwu w „Państwowej Radzie zdrowia", wdrożona akcya miejska w sprawie powiększenia liczby członków tej Rady stała się bezprzedmiotowa.

R. dr. Mikołajski wyraził ubolewanie, że ta sprawa nie była dość szybko załatwiona przez zarząd miasta.

Prezydent p. Ciuchciński: Ależ owszem, była załatwiona i owo powiększenie jest niewątpliwie skutkiem także akcyi m. Lwowa.

R. dr. Pisek stwierdził zgodnie z enuncyacyą prezydenta, że wykonanie uchwały Rady miejskiej w tej sprawie poszło w tak szybkiem tempie, że życzyćby sobie wypadało, aby we wszystkich sprawach miejskich stosowano taki pośpiech.

Wkońcu uchwaliła jeszcze Rada nie wysyłać delegatów na kongres drogowy w Brukseli, gdyż stan dróg miejskich we Lwowie nie jest tak świetny, aby się można nim pochwalić wobec zagranicy. (Wielka wesołość).

Na tem zamknął prezydent p. Ciuchciński posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tem otrzymały w drodze losowania stypendya po 880 kor. z fundacyi dr. Roickiego: Tekla Zimna, Marya Żurawska i Antonina Paulina Bamburowiczówna.

Rok 1909 w literaturze angielskiej.

(Przerwy w literaturze. — Literatura krytyczna. — Poezya angielska. — Literatura historyczna. — Pamiętniki. — Romans i powieść. — Dramat. — Plony zeszłego roku).

(Dokończenie).

Przechodząc teraz do działu historycznych pamiętników zaznaczyć należy, że w tej dziedzinie dali angielscy pisarze bardzo wiele, a nawet rzeczy pełne sensacyj. Niema tu miejsca na specyalne recenzye któregokolwiek z dzieł. lecz wymienię je choć pobieżnie. I tak lady Stanley, żona znakomitego podróżnika podzwrotnikow'go, wydała autobiografię swego małżonka, sir Henry Stanley'a. mr. H. Belloc napisał nowe studyum o Maryi Antoninie. prof. C. Firth: „Ostatnie lata protektoratu", mr. G. M. Trevelyan: „Garibaldi i Thousand", major Hall: „The Bourbon Restoration". mr. J. R. Thursfield: „The Growth of Nationalities" (Wzrost narodowości), prof. Bury: „Historycy starożytnej Grecyi", Ryszarda Bagwell: „Irlandya pod Stuartami" i T. R. Glovera: „The Conflict of Religions in the Early Roman Empire" (Konflikt religijny w dawniejszem państwie rzymskiem). Najsensacyjniejsze jednak w dziedzinie historycznych pamiętników w literaturze angielskiej były bezwątpienia i są jeszcze: „Lady Cardigans Memoirs" (Pamiętniki lady Cardigan). Wydanie tej książki rozchodzi się wśród publiczności angielskiej tak szybko, że nakładcy zaledwie mogą nastarczyć zapotrzebowaniu, treść zaś jej zajęła tak cały Londyn, ba nawet całą Brytanię, że utworzyły się dwa obozy: pro i antikardiganitów i przez długi czas w roku zeszłym o niczem więcej nie mówiło się na *five o'clok'ach society* i *high lifu*, jak o „Pamiętnikach lady Cardigan". Były one tematem ożywionych sporów, bo dawno już żadna książka nie wywołała w Anglii tak powszechnego zaciekawienia, jak te pamiętniki żony słynnego dowódcy szarży konnicy angielskiej pod Bałakławą, uwiecznionej przez Tennysona. Wśród arystokracyi angielskiej ogromne oburzenie wywołała przedewszystkiem szczerość ośmdziesięcioletniej autorki, opisującej z werwą i żywością młodzieńczą, zakulisowe sprawki *Society* i skandaliki, tyczące się wielu wybitnych osób będących jeszcze przy życiu.

Oprócz tego pamiętniki te posiadają wielką wartość literacką i kulturalną. Nie ustępują pod względem zabawnego sposobu pisania i wytwornej uszczypliwości koleżankom swym z wieku XVIII. Co zaś do znaczenia kulturalnego, to mają je i pod tym względem, że niweczą 'rzekonanie panujące dotychczas, jakoby angielska *Society* odznaczała się w drugiej połowie XIX. w. dychawicznem filisterstwem. Może nie od rzeczy tu będzie wzmianka, jeśli dodam, że na zarzuty fałszywego przedstawienia faktów i kłamstwa sama autorka odpowiedziała energicznie w pismach angielskich w te słowa: „Nie miałam zamiaru pisać książki o cnotach i elegancyi czasów ówczesnych, ani także dać poglądu historycznego na okres ówczesny. Dążeniem mojem jedynem było przedstawienie faktów, rzucających światło na epokę ową. Jeżeli zaś nikt nie odważył się przedemną uczynić tego, to nie moja w tem wina. W pamiętnikach moich niema ani jednego kłamstwa. Każde słowo w nich zawiera prawdę, prawda zaś — obawiam się — nie zawsze bywa przyjemna". Pomijając dalej burze, jakie w świecie polityki i dyplomacyi wywołały Pamiętniki lady Cardigan, jako wielkiej przyjaciółki słynnego angielskiego męża stanu lorda Disraeli, hr. Beaconsfielda i wielu z epoki Disraelego dyplomatów, przejdę do powieści i romansu w r. 1909.

Na czele postawić tu należy oczywiście pisarza — utopistę H. Wellsa. W roku ubiegłym dał Wells znów 2 sensacye swego rodzaju: „Tono-Bungay" i „Anna Veronica". Pierwsza z nich jest bardzo ładną nowelą, podczas gdy druga więcej aktualną. Anna Weronica, bohaterka powieści, jest to jeden z tych typów rozegzaltowanych dziewic o zawiedzionych imaginacyach. Bohaterka nie mogąc znaleźć wswem otoczeniu stosownych wrażeń, rzuca się w świat i wpada w objęcia sufrażyzmu. Tu znajduje chwilowy upust energii, szerokie pole działalności, ucztę dla swych nerwów. Wejrzawszy jednak w ten obcy dla siebie świat bliżej, doznaje prócz innych rozkoszy.... i rozczarowania. Całość oparta jest na wydarzeniach bieżących w Anglii, na awanturach sufrażystek i ich agitacyi, dostarczając wesołego materyału do czytania. Osoba Anny Weroniki jest znakomitym przykładem dla nowożytnych tendencyj, a przedstawia taki charakter, o którym Anglik powiada, że *he does not care to remember* — nie chce (nie dba) pamiętać! Inni noweliści przedstawili się w korzystniejszem świetle w ubiegłym roku. Wiliama de Morgana powieść p. t. „To się nigdy nie może znówwydarzyć" (*It Never Can Happen Again*) jest pełna dobrego materyału, podanego spokojnie, swobodnie, a przenikliwie, dająca dużo rzeczy i myśli, które zdają się być niezbędnemi w życiu, więc potrzeba, aby były w książce, pod ręką. Powieść ta ma bardzo ciekawą i efektowną treść, w ciągu której to tu, to owdzie spotyka się i rozwiązuje bardzo interesujące kwestye w dziedzinie psychologii i socyalnej filozofii. Dużem powodzeniem też cieszy się zajmująca, pełna retorycznej elokwencyi powieść Roberta Hichensa p. t. „Bella Donna". O „The Column of Dust" Eweliny Underhill i „The Glimpse" Arnolda Benneta pisałem już na tem miejscu szczegółowiej w ciągu roku, przy sposobności jednak wzmianki o ostatnim pisarzu trudno ominąć znakomitą i nadzwyczaj zajmującą tegoż autora powieść p. t. „The Old Wives Tale", starych żon opowieść. Jeśli do listy powyższych nowel dodam jeszcze „Fraternity" — Johna Galswortha, to będzie to prawie cały „buchalteryjny" wykaz najważniejszych powieści w państwie romansu i beletrystyki angielskiej w roku zeszłym.

Z dramatu angielskiego oprócz wzmiankowanych w osobnych wzmiankach i fejletonach w ciągu roku Bernarda Shawa, wymienić należy Johna Galswortha trzy sztuki: „The Silver Box". „Joy" i „Strife", dalej Granvilla Barkera: „The Marying of Anne Leete", „The Voysey Inheritance" i „Waste"; dalej, z rzadkim realizmem napisaną Johna Masefielda „The Tragedy of Nan and Other Plays". Sztuki wzmiankowane aczkolwiek nie cieszyły się na scenie nadzwyczajną popularnością, to jednak wydane w książkach doznają lepszego powodzenia i świadczą, że autorowie ich dążą do wzięcia coraz to znaczniejszego udziału w ogólnym ruchu literackim.

Angielscy krytycy rok 1909 uważają jako rok o dobrym plonie literackim, mawiając, że dał o sobie *a good record*. I przyznać trzeba, że *record* ten jest naprawdę dobry i byłoby bardzo rzeczą po-żądaną, aby z czystym plonem tegoż zapoznać i polskie społeczeństwo. Cóż, kiedy polscy wydawcy i (niestety) dzienniki zapoznając czytelników z literaturą angielską dają im w fejletonach i tłumaczeniach sensacye o bujnej fantazyi, lub kryminalną literaturę autorów, nazwanych w Paryżu, bohaterami „żółtej" literatury, zamiast zaznajamiać ich z rzeczami bardzej pożytecznemi i wznioślejszemi w które tak obfituje piękna literatura angielska i jej miesięczne czasopisma.

S. W. Pirar.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 24 stycznia do 30 stycznia 1910, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 13·30 do 13·60, nowa —·— do —.—, żyto stare 9·25 do 9·45, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 7·25 do 8·—, pastewny 7·— do 7·30, owies stary 7·30 do 7·50, nowy —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 10·75 do 13·—, pastewny 8·50 do 9·50, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary 6·95 do 7·15, nowy —·— do —·—, wyka stara 7·25 do 7·50, nowa —·—, koniczyna czerwona 70·— do 82·—, biała 76·— do 88·—, szwedzka 75·— do 85·—, tymotka 28·— do 30·—, anyż rossyjski —·— do —·—, płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 13·15 do 15·55, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel 205·— do 225·—, nowy —·— do —·—, siano lepszej jakości 4·— do 4·10, siano gorszej jakości 3·20 do 3·60 słoma mierzwiasta 2·90 do 3·—, słoma do sienników 3·— do 3·20, nafta zwykła 11·— do 12·—, salonowa 13·— do 15·—, ropa borysławska *loco* stacya Borysław (prompt.) za 100 kilogramów od 2·50 do 2·60, spirytus 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 53·75 do 54·—, ekskontyngentowany 34·75 do 35·—.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan na posłuchaniach ogólnych w Burgu wiedeńskim d. 3 b. m. przyjął między innymi radcę ministeryalnego Stanisława Dobrowolskiego.

— *Polit. Corr.* donosi, że P. Minister spraw zagranicznych hr. Aehrenthal wyjedzie dnia 21 b. m. do Berlina celem rewizytowania kanclerza Bathmanna-Hollwega, który był z wizytą w Wiedniu w roku zeszłym. Hr. Aehrenthal zabawi w Berlinie 2 dni.

— Z Budapesztu donoszą: Były minister Chorwacyi Tomasić i były wiceban Thavrak odwiedzili prezesa gabinetu hr. Khuen-Hedervary'ego i konferowali z nim w sprawach chorwackich.

— W parlamencie Rzeszy niemieckiej obradowano wczoraj w dalszym ciągu nad etatem kolonij.

— Zasądzeni posłowie socyalistyczni drugiej Dumy przewiezieni zostali pod silną eskortą do Syberyi na roboty przymusowe.

SEJM.

(*74 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu*).

Lwów, dnia 4 lutego.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godz. 10·30 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye. oraz zgłoszone wnioski i interpelacye.

Wnioski: p. hr. Skarbka i tow. z projektem ustawy zmieniającej i uzupełniającej niektóre postanowienia ustawy wodnej; p. Kleskiego i tow. o utworzenie funduszu do udzielania miastom pożyczek na budowę szkół; p. Winniczuka i tow. w sprawie regulacyi Bystrzycy, w pow. stanisławowskim.

Interpelacye: p. Jedynaka i tow. w sprawie przeprowadzenia dochodzeń przez starostwa w Mielcu i Ropczycach w przedmiocie wypadku robotnika Kloca, zajętego w browarze hr. Reja w Przecławiu; p. dr. Makucha i tow. w sprawie niezałatwienia przez starostwo w Samborze od sierpnia 1907 reklamacyi wojskowej; p. dr. Kurowca i tow. w sprawie pokrzywdzenia gmin pow. kałuskiego i dolińskiego przy poborze serwitutów drzewa i paszy, przy sprzedaży drzewa i wynajmowaniu paszy w lasach państwowych przez zarządy kameralne, oraz w sprawie rzekomego pokrzywdzenia Stefana Marnyczki przez zarząd dóbr w Łopiance; p. Sodomory i tow. w sprawie wzbronienia udzielania lekcyj prywatnych akademików Józefowi Nawrockiemu w Hołhoczach przez starostwo w Podhajcach.

Z porządku dziennego, po przekazaniu w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie utworzenia nowej Reprezentacyi powiatowej w Przeworsku, komisyi administracyjnej, miała przystąpić Izba do pierwszego czytania sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Nowym Targu na zaciągnięcie dodatkowej pożyczki w kwocie 100.000 kor. na wykończenie i wewnętrzne urządzenie szpitala powszechnego w Nowym Targu.

Referent tej sprawy, członek Wydziału krajowego p. Onyszkiewicz, wniósł, aby Izba przystąpiła natychmiast do drugiego i trzeciego czytania.

Nad wnioskiem tym rozwinęła się dyskusya.

P. T. Staruch sprzeciwił się przystąpieniu do drugiego i trzeciego czytania i domagał się przekazania odnośnego sprawozdania Wydziału krajowego do zbadania komisyi administracyjnej.

P. dr. Bednarski poparł w gorących słowach wniosek formalny referenta, poczem w głosowaniu wniosek ten przyjęto, a następnie w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto projekt ustawy, zezwalającej reprezentacyi powiatowej w Nowym Targu na zaciągnięcie imieniem powiatu dodatkowej pożyczki w kwocie 100.000 koron na wykończenie i wewnętrzne urządzenie szpitala powszechnego w Nowym Targu.

Z kolei przekazał Sejm komisyi szkolnej w pierwszem czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego o petycyi obywateli miasta Horodenki w sprawie przekształcenia 6-klasowych szkół męskiej i żeńskiej na wydziałowe.

Nastąpiło uzasadnianie trzech wniosków, zgłoszonych na poprzednich posiedzeniach.

P. Witos we wniosku żądał wezwania Rządu, ażeby zaniechał pobierania opłat akcyzowych od bydląt, dorżniętych z konieczności.

Po przekazaniu tego wniosku komisyi gospodarstwa krajowego, uzasadniał p. Skołyszewski dwa wnioski.

W pierwszym z nich domagał się wnioskodawca wezwania Rządu o poczynienie skutecznych kroków, w celu pomnożenia ilości wagonów III. kl. na wszystkich liniach kolejowych Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w miesiącach: lutym, marcu i kwietniu, t. j. w czasie wychodźtwa robotników galicyjskich na roboty sezonowe do Prus, oraz w miesiącach: październiku, listopadzie i grudniu, t. j. w czasie powrotu robotników z robót sezonowych.

W drugim wniosku zaś żądał p. Skołyszewski wezwania Rządu, aby przy wszystkich pociągach osobowych na wszystkich liniach kolejowych Król. Galicyi wraz z W. Ks. Krakowskiem zaprowadził IV. klasę jazdy.

Oba te wnioski przekazał Sejm komisyi kolejowej.

Z kolei dokonała Izba wyboru trzech członków komisyi reformy wyborczej, w miejsce pp. Władysława Wiktora Czaykowskiego, Moysy i hr. Pinińskiego, oraz wyboru 25 zastępców członków komisyi reformy wyborczej.

Członkami komisyi wybrani zostali pp.: dr. Jaworski, Krzeczunowicz i dr. Wereszczyński, a zastępcami członków komisyi pp.: Tertil. Raciborski, St. H. Badeni, Adam. Skołyszewski, Schnell. Krynicki, Starowieyski, Rutowski, Kurowiec, Sare, Bandrowski, L. Cieński, Horodyski, Styła, Makuch, Halban, Piniński, Marszałkowicz, Hupka, Wasung, Kraiński Winc., Vivien, Jedynak, Mycielski St.

P. Gorayski przedłożył następnie sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego o melioracyach. Referent postawił imieniem komisyi cały szereg wniosków, a mianowicie: I. o przyjęcie sprawozdania Wydziału krajowego z d. 31 sierpnia 1909 w sprawie melioracyj do wiadomości; II. przyznanie na r. 1910 następujących zasiłków: a) na konserwacyę osuszenia bagien stojanowskich 1.200 K, b) na konserwacyę osuszenia bagien oleskich 1.000 K, c) na drenowanie gruntów włościańskich 20.000 K. d) na regulacyę potoku Mikoszki w Rzeszowie 6.432 K. e) na osuszenie gruntów włościańskich w Małnowie (pow. Mościska) 6478 K. f) na regulacyę kanału Bucowskiego (pow. Przemyśl) 15.000 K. g) na regulacyę Prutu pod Kołomyją. Diatkowcami, Sopowem i Werbiążem niżnym 11.250 K, h) na lokalną regulacyę Czeremosza pod Kniażem i Załuczem 78.800 K. i) na zabudowanie potoku Ubiadek (pow. Nowy Sącz) 15.000 K. k) na regulacyę dopływów potoku Osy (pow. Tarnobrzeg) 13.333 K. l) na osuszenie łąk w gminie Bełzec (pow. Rawa ruska) 3.426 K. m) na budowę kanału ulgi z potoku Czarnego w Kołomyi 18.000 K, n) na osuszenie gruntów w gminie Karłów (pow. Sniatyn) 17.500 K, o) na osuszenie gruntów w gminie Ciężkowice (pow. Chrzanów) 3.900 K. p) na budowę wodociągu w Makowie 8.333 K, r) na budowę wodociągu w gminie Międzyhorce (pow. Stanisławów) 8.000 K. s) na budowę wodociągu w Kamionce strumiłowej 22.778 K. t) na budowę wodociągu w Rozdole 23.333 K. u) na budowę studzien w gm. św. Stanisław i Wołczków (pow. Stanisławów) 2.367 K, w) na lokalną regulacyę Prutu w Kołomyi 3.050 K, x) na ubezpieczenie prawego brzegu Białki w Komorowicach (pow. Biała) 5.500 K,

y) na ubezpieczenie prawego brzegu Białki pod Bestwiną (pow. Biała) 6.000 K, z) do dyspozycyi Wydziału krajowego 75.000 K — ogółem 545.680 K.

III. przyznanie na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk następujących zasiłków: 1) w Chyszewicach 250 kor., 2) w Czyszkach 500 kor., 3) w Dąbrowie 1.000 kor., 4) w Rudnicy 500 kor., 5) w Połoniczny, Hucie połonickiej, Czanyżu i Dmyrtowie 1.500 kor., 6) na nawozy mineralne na grunta torfowe włościańskie w perymetrze bagien oleskich i stojanowskich po 1.000 k., w perymetrze regulacyi Pustej 2.000 kor., a w perymetrze bagien rzemieńskich, tudzież regulacyi Błotni i górnej Trześniówki po 500 kor., razem 5.500 kor., ogółem 9.250 k.

IV. Powiększenia personalu technicznego krajowego Biura melioracyjnego o dwu etatowych starszych inżynierów, dwu etatowych inżynierów I. klasy, czterech etatowych inżynierów II. klasy i czterech etatowych inżynierów adjunktów i upoważnienia Wydziału krajowego do obsadzenia tych posad od 1 stycznia 1910.

Nadto przedłożył p. Gorayski imieniem komisyi gospodarstwa krajowego do uchwały następujące projekty ustaw: 1) o zabudowaniu potoku Leszcz w gminie Moszkowicach; 2) o zabudowaniu potoku Biczyczanki; 3) o zabudowaniu potoków Sudoł i Gródek: 4) o regulacyi rzeki Bugu od ujścia Raty do granicy Państwa; 5) o regulacyi potoku Białego Stoku z dopływami; 6) o regulacyi potoku Siwki od jazu w Hołyniu do Kałusza; 7) o regulacyi rzeki Jasiołki z dopływami; 8) o obwałowaniu lewego brzegu Wisły od ujścia Przemszy do Bielan; 9) o obwałowaniu prawego brzegu Wisły od ujścia Przemszy do Bodzowa; 10) o obwałowaniu prawego brzegu Wisły od ujścia potoku Dańkówki do ujścia Przemszy; 11) o konserwacyi regulacyi rzeki Biały z dopływami i obwałowania prawego brzegu Dunajca; 12) o podwyższeniu wałów ochronnych rzeki Łęgu, w pow. tarnobrzeskim,

Wkońcu zażądał referent, aby petycye gminy Czerniawy o regulacyę Wiszni, Jana i Maryi Adamczyków w Słupcu i Antoniego, Jana i Wiktoryi Adamczyków w Maniowie o podwyższenie wynagrodzenia za stary wał nadwiślański, — gm. Młynne o zabudowanie potoków górskich, gminy Podegrodzie o zezwolenie na używanie skarp Gniłej Lipy. — gm. Filipowice o regulacyę Rudzanki, — gm. Zalipie o zezwolenie na koszenie skarp Gniłej Lipy, — oraz Wydziału powiatowego w Stryju o zabudowanie potoku Stynawki przekazał Sejm Wydziałowi kraj. do zbadania i możliwego uwzględnienia.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem komisyi gospodarstwa krajowego zabrał pierwszy głos p. dr. Kurowiec. Mowca żalił się, że cały szereg ustaw krajowych w sprawie regulacyi rzek nie przedłożono dotychczas do Najw. sankcyi, poczem podniósł, że z kwoty 450.000 kor. ze Skarbu państwa i 300.000 kor. z funduszu krajowego, które przyznano z powodu klęsk elementarnych w r. 1908 na różne roboty wodne, przeważna część poszła na rzecz zachodniej Galicyi, we wschodniej części kraju zaś zużyto na ten cel zaledwie kilkadziesiąt tysięcy koron. Wyraziwszy z kolei żal, że uchwała Sejmu z r. 1908 w sprawie regulacyi Tyśmienicy, w powiecie drohobyckim, dotychczas nie została wykonana. zwrócił uwagę na wydatniejsze korzystanie z funduszu państwowego na drenowanie gruntów, którego u nas się nie wyczerpuje. Ostatecznie postawił mowca trzy rezolucye, polecające Wydziałowi krajowemu: 1. aby przy układaniu budżetu na r. 1911 uwzględnił powiększenie sił technicznych, w szczególności w biurze dlu budowy wodociągów, zaopatrywania miast w zdrową wodę i dla kanalizacyi; 2. do intenzywniejszego przeprowadzania robót melioracyjnych we wschodniej Galicyi, oraz 3. ażeby w popularny sposób pouczył zwierzchności gminne o korzyściach i warunkach drenowania gruntów, pastwisk i łąk włościańskich.

P. Bojko podniósłszy korzyści, płynące z obwałowania rzek w czasach dawniejszych i obecnych, oświadczył się za tem, by przy regulacyi rzek uwzględniano prawa tych włościan, których grunty przytykają do starych wałów. Zdaniem mowcy należałoby również brać pod baczniejszą uwagę grunty włościan, leżące przy ujściu rzeki. Mowca domaga się usunięcia nakładania kar na uszkadzających objekty regulacyjne, względnie ponoszenia przez nich kosztów oszacowania szkody. Dziś — według p. Bojki — koszta komisyi szacunkowej wynoszą 3 razy więcej, niż sama kara. Mowca stawia w tym kierunku rezolucyę, by szkodę szacowali zaprzysiężeni taksatorowie z sąsiednich gmin, a nie komisarze starostwa.

P. Maryewski żądał obwałowania prawego brzegu Wisły od ujścia Wilgi i uchronienia w ten sposób Ludwinowa i Podgórza od zalewów. W tym też duchu postawił mowca rezolucyę.

Omawiając z kolei sprawę asanacyi miast, poruszoną przez p. Kurowca, wyraził mowca zdanie, że przeszkodą w tym względzie jest Rząd, który robi rozmaite trudności miastom, jak n. p. nie pozwala na zaciąganie długotrwałych pożyczek wodociągowych, lub żąda bezpłatnego dostarczania wody dla budynków rządowych i koszar wojskowych.

P. Witos wyraził zadowolenie, że sprawa tak ważna dla włościaństwa, jaką jest melioracya, tak szybko postępuje naprzód. Mimo to gmin niezmeliorowanych jest jeszcze bardzo wiele, a często przeszkodą tego jest, zdaniem mowcy, postępowanie starosty jak n. p. było w Skrzyszowie, w powiecie tarnowskim. Nie ulega wątpliwości, że przez podniesienie się wydajności gruntów podniesie się także gospodarstwo mleczne, chów bydła, przy robotach melioracyjnych zaś znajdzie też i robotnik zajęcie, a więc powstrzyma się go od emigracyi za zarobkiem do Prus.

Stwierdziwszy wkońcu, że dziś już chłopi nie czują odrazy do robót melioracyjnych i nie robią im przeszkód, apelował mowca, aby te roboty przeprowadzano w jak najszybszem tempie i w jak największej ilości.

P. Pawlewski apelował do komisyi budżetowej, aby jak najrychlej załatwiła jego wniosek, żądający polecenia Wydziałowi krajowemu wybudowanie ceramicznej stacyi doświadczalnej przy Politechnice lwowskiej, a to celem przyśpieszenia rozwoju przemysłu drenarskiego.

P. Sodomora żądał zwrócenia baczniejszej uwagi na melioracye gruntów włościańskich, domagając się zarazem przyśpieszenia tych melioracyj.

P. Winniczuk żalił się, że z melioracyj korzystają jedynie panowie i Żydzi.

P. dr. Starzyński odparł zarzut p. dr. Kurowca, jakoby Koło polskie w Wiedniu nie dopilnowało spraw melioracyjnych. Tak nie jest, a najlepszym dowodem, że mimo ciągłej obstrukcyi Koło polskie przeforsowało w parlamencie nową ustawę melioracyjną, z której kraj w wysokiej mierze skorzysta, oraz podwyższenie funduszu melioracyjnego do wysokości 8 mil. kor. Wkońcu zwrócił się z apelem do Wydziału krajowego w sprawie możliwego skracania terminów, wyznaczonych na obwałowywanie rzek.

Do głosu zapisani jeszcze byli *przeciw* pp. Myroniuk-Żajaczuk, dr. Lewicki i dr. Tertil; *za* pp.: Styła, dr. Kozłowski, Kędzior, Stefczyk, Skołyszewski, Jedynak i Wasung.

Po zamknięciu dyskusyi wybrano mowców generalnych pp.: dr. Lewickiego *przeciw* i Kędziora *za*.

Generalny mowca *przeciw* p. dr. Lewicki domagał się wykonania sejmowych rezolucyj, uchwalonych w r. 1908, w sprawie rzeki Tyśmienicy w powiatach sądowych drohobyckim i medenickim, przyczem żalił się, iż Rząd mimo dwukrotnego wezwania ze strony Wydziału krajowego nie poczynił żadnych kroków, celem zapobieżenia zanieczyszczaniu tej rzeki ropą. Następnie domagał się mowca regulacyi rzeki Świerza, w powiecie rohatyńskim, ze względu na to, iż obecnie wskutek nieuregulowania tej rzeki prawie 1500 morgów łąk ustawicznie stoi w bagnie, co też jest powodem, iż okolice nawiedzone są stale malaryą.

Generalny mowca *za* p. Kędzior w prawie godzinnem przemówieniu odpowiadał fachowo na wszystkie zarzuty, wyrażone przez rozmaitych posłów w sprawach odnoszących się do melioracyi gruntów i robót wodnych. Wkońcu zaproponował mowca uchwalenie dwu rezolucyj: jednej polecającej Wydziałowi krajowemu, ażeby zastanowił się nad kwestyą ustanowienia posad kilku instruktorów dla kultury torfowisk na olbrzymich przestrzeniach osuszonych bagnisk i drugą, polecającą Wydziałowi krajowemu, ażeby przeprowadził układy z Rządem względem utworzenia samoistnego krajowego Zakładu ubezpieczeń od wypadków przy robotach wodnych i drogowych pod zarządem kraju i powiatów.

Po przemówieniu p. dr. Kurowca dla sprostowania faktycznego i sprawozdawcy p. Gorayskiego, przeszła z kolei Izba do dyskusyi szczegółowej.

P. dr. Tertil zabrawszy głos, żądał polecenia Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył wnioski w sprawie wydatniejszego pomnożenia sił technicznych w krajowem Biurze melioracyjnem, dla projektowania budowy wodociągów i kanałów w gminach miejskich. W tym też duchu przedłożył mowca odpowiednią rezolucyę.

Po przemówieniu p. Sandulaka uchwaliła Izba wszystkie wnioski komisyi i przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu 12 ustaw proponowanych przez komisyę gospodarstwa krajowego. Nadto uchwaliła Izba rezolucye drugą i trzecią p. dr. Kurowca, dalej rezolucye pp. Maryewskiego i Kędziora. Natomiast rezolucyę pierwszą p. dr. Kurowca i rezolucye pp. dr. Tertila i Bojki przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi.

Na tem o godzinie 2 po południu odroczył JE. P. Marszałek krajowy dalszy ciąg posiedzenia do godziny 8 wieczorem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 lutego. *(Tel. pryw.).* P. Jan Styka wniósł rekurs do Wydziału krajowego przeciw orzeczeniu magistratu krakowskiego i komisyi rekursowej Rady miejskiej, odrzucającemu przedłożone przez niego plany budowy panoramy Grunwaldzkiej w barbakanie.

Do prezydyum miasta jako odpowiedź na rekurs konserwatorów, wniesiony do Komisyi centralnej w Wiedniu, nadeszła odpowiedź, polecająca prezydyum miasta, aby poczyniło wszystko co możliwe, by barbakanu nie użyto na obce cele.

Kraków, 4 lutego. *(Tel. pryw.).* Przed trybunałem przysięgłych, któremu przewodniczy radca sądu kraj. wyż. Ferens, rozpoczęła się dziś rozprawa o obrazę czci, wskutek skargi artysty-malarza p. Jana Bulasa, wniesionej przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi *Głosu Narodu*, p. Maryanowi Dąbrowskiemu. Sprawa ta była poruszana podczas rozprawy Borowskiej, gdyż ś. p. dr. Lewicki miał bronić p. Dąbrowskiego w tej sprawie i zginął właśnie w wilię rozprawy, która z tego powodu musiała być odroczona. P. Bulas uczuł się obrażony dwoma artykułami, zamieszczonymi w roku zeszłym w *Głosie Narodu*, które go atakowały jako malarza i jako człowieka. P. Dąbrowskiego broni dr. Zakrzewski, p. Bulas stanął na rozprawie bez doradcy prawnego.

Oskarżyciel rozpoczął odczytywanie swych wyjaśnień. Przewodniczący zwrócił mu uwagę, że czytać wyjaśnień nie wolno.

Wyrok zapadnie dziś.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 4 lutego. Prognoza na 5 lutego: W Galicyi wschodniej: Rochmurnie, mierne wiatry, niejednostajnie, zła pogoda.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, miejscami opady, mierne wiatry, mało zmienione, niejednostajnie.

Wiedeń, 4 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał starszemu radcy skarbowemu Ernestowi Nechay-Felseisowi, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu.

Wiedeń, 4 lutego. Najj. Pan zamianował radców górniczych: Wacława Przetockiego, Erwina Windakiewicza i Emila Macha, starszymi radcami górniczymi w etacie zarządów salinarnych Galicyi i Bukowiny.

P. Minister skarbu zamianował w zarządach salinarnych Galicyi i Bukowiny: starszego zarządcę salinarnego Zdzisława Kamińskiego, inspektora budowy maszyn Konstantego Słotwińskiego, starszych zarządców salinarnych Zbigniewa Złowodzkiego, Karola Stolfę i Zygmunta Heydę, radcami górniczymi; zarządcę górniczego i Hutniczego Stanisława Endemanna, zarządcę górniczego Jana Bartusia, zarządców górniczych i hutniczych Wilhelma Manna i Maksymiliana Wielkopolskiego, oraz zarządcę górniczego Mirosława Laureckiego, starszymi zarządcami górniczymi i hutniczymi.

Wiedeń, 4 lutego. *Wiener Ztg.* zamieszcza rozporządzenie Ministerstwa w sprawie przydzielenia gminy i obszaru dworskiego Wola arłamowska do okręgu sądu powiatowego w Mościskach.

Wiedeń, 4 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa, mocą którego ustawa z dnia 16 stycznia 1910 r. w sprawie kontraktów służbowych pomocników handlowych wchodzi w życie z dniem 1 lipca b. r.

Wiedeń, 4 lutego. Dzisiejszy *Dziennik ustaw państwowych* ogłosi ustawę z dnia 14 stycznia b. r. co do trwania czasu pracy i uregulowania stosunków w przemyśle handlowym i pokrewnych zawodach.

Praga, 4 lutego. Marszałek ks. Lobkowic otworzył posiedzenie Sejmu o godzinie 11 min. 15. Po stwierdzeniu kompletu, zarządził odczytanie petycyj i licznych przedłożonych przez Niemców wniosków. Wnioski uczyniono także ze strony czeskiej.

Londyn, 4 lutego. Jak donoszą do *Biura Reutera* z Malty, odjechał ztamtąd wczoraj tylko jeden krążownik do zatoki Faleron koło Pireus; inne okręty udały się do Platea, koło Patras.

Konstantynopol, 4 lutego. Dzienniki donoszą, że Rada ministeryalna przyjęła do wiadomości uspokajającą odpowiedź mocarstw na ostatnie kroki Turcyi w sprawie Krety. Według tych wiadomości, mocarstwa ochronne zdecydowane są bronić praw Turcyi i obsadzą Kretę ponownie, gdyby Kreteńczycy zamierzali wysłać delegatów do Aten.

Konstantynopol, 4 lutego. Rada ministrów przyjęła do wiadomości dymisyę angielskiego instruktora marynarki Gamble i na to stanowisko powoła innego oficera marynarki angielskiej.

Waszyngton, 4 lutego. W senacie wniesiono przedłożenie z propozycyą nadania badaczowi bieguna północnego Pearemu rangi kontradmirała.

Tebris, 4 lutego. *(Pet. Ag. tel.).* Donoszą tu o zupełnej klęsce Rachin-chana, który z niedobitkami swej jazdy schronił się nad granicę rossyjską.

Laredo, 4 lutego. Wskutek ostatniego wybuchu w kopalni nafty zginęło 68 robotników: Meksykańczyków i Japończyków. Eksplozyę spowodował jeden z robotników, który wbrew zakazowi palił papierosy.

Ban chorwacki.

Budapeszt, 4 lutego. *Węgierskie Biuro korespondencyjne* donosi: Najj. Pan przyjął wczoraj o godzinie 11 rano na audyencyi bana chorwackiego bar. Raucha, który wręczył Monarsze swą dymisyę.

Wylewy we Francyi.

Paryż, 4 lutego. Woda w Sekwanie spadła ogółem o 2 m. 2 cm., i stale opada dalej. Wiele ulic oddano już do normalnego ruchu. Niedaleko ministerstwa marynarki kilka ulic osiadło. W okolicach Paryża powódź wyrządziła bardzo znaczne szkody. Wszędzie, a zwłaszcza w okolicy Alfort, teraz dopiero okazuje się ogrom szkód. W okolicy Courbevoie zawaliło się kilka domów.

Ruch kolejowy między Paryżem a Lyonem będzie prawdopodobnie podjęty w sobotę, ale w ograniczonych na razie rozmiarach.

Przesilenie w Grecyi.

Ateny, 4 lutego. Obecnie jest już rzeczą pewną, że zgromadzenie narodowe nie zbierze się przed grudniem b. r. Przypuszczają, że odnośne królewskie orędzie wydane będzie z początkiem marca.

Jeden z dzienników zapewnia, że oprócz greckiego posła w Konstantynopolu, także posłowie w Waszyngtonie i Sofii będą odwołani.

Położenie w Rossyi.

Petersburg, 4 lutego. *(Tel. pryw.).* Prawica postanowiła wziąć udział w przyjęciu deputacyi parlamentu francuskiego. Utrzymują, że prawica bierze ten udział dlatego, aby podczas przyjęcia przeszkodzić wszelkim manifestacyom konstytucyjnym.

Petersburg, 4 lutego. *(Tel. pryw.).* Rektorem Uniwersytetu mianowany profesor z Odessy, Leszatow, członek Związku narodu rossyjskiego, prorektorem prof. Cytowicz, członek skrajnej prawicy. Wiadomość o tych nominacyach wywołała wielkie wzburzenie wśród studentów.

Petersburg, 4 lutego. *(Tel. pryw.).* W komisyi interpelacyjnej w Dumie obradowano nad wnioskiem o wniesienie interpelacyi do ministra sprawiedliwości, dlaczego nie pociągnął do odpowiedzialności posła Miliukowa za to, że w r. 1904 brał udział w kongresie rewolucyonistów w Paryżu, i aby zażądać od ministra, by Miliukowowi wytoczył śledztwo sądowe.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 lutego 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Gdzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 673·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 817·—, Akcye Anglobanku 315·—, Akcye Unionbanku 599·—. Akcye Länderbanku 504·—, Akcye Bankvereinu 549·—. Akcye Bodencredit 1167·—. Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 684·—, Akcye kolei państwowych 755·50, Akcye kolei Południowej 124·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5420·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 739·25, Akcye Rima Muranyi 658·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2600·—, Akcye Fabryki broni 708·—, Akcye Tureckie tytoniowe —·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 807·50. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—. Renta majowa 94·95, Austryacka Renta koronowa 94·90, Węgierska Renta koronowa 92·35, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·35, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·95. 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·75, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 230·—, Marki 117·58, Rubel 254·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 101·25, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4 lutego 1910.

Hotel George'a.

PP. hr. W. Mołodecki z Monasterzysk, hr. I. Koziebrodzka z Cieląża, br. M. Hagen z Wiednia, H. Czajkowski z Bóbrki, S. Gołoszewski z Kończak, F. Scazighino z Przewoźca, A. Bocheński z Ponikwy, H. Prek z Łuki.

Hotel Victoria.

PP. M. Małobędzki z Huty szczerzeckiej, W. Kostkiewicz ze Stanisławowa, H. Janisławska z Rossyi.

Hotel „Austria".

P. A. Lisowiecki z Makowiska.

Hotel Europejski.

PP. J. Wolgner z Komarówki, K. Niezabitowski z Łanek, J. Jarzymowski z Chłopczyc.

Hotel Grand.

PP. hr. A. Szembek z Rossyi, hr. S. Jabłonowski z Bursztyna, hr. T. Koziebrodzki z Hlibowa, O. Skrzyńska z Nozdrzca.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 4 lutego.

	płacą walutą kor. K	h	żądają walutą kor. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	675	—	685	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	415	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	554	—	561	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	—	500	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	20	93	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	93	—	93	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	112	—	122	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	40	117	80

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 lutego 1909.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95·05	95·25
styczeń-lipiec	95·05	95·25
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·80	99·10
kwiecień-październik	98·80	99·10
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	172·—	176·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	240·—	246·—
„ „ 1864 po 100 zł.	327·—	333·—
„ „ 1864 po 50 zł.	326·—	332·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	291·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·40	117·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·05	95·25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·95	115·95
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	454·75	456·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	119·25	120·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·70	95·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·75	95·75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·05	98·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·60	99·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·75	97·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·85	96·85
Kol. lwowsko.-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96·25	97·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·05	117·05
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	114·10	114·30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·50	92·70
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	155·25	161·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	216·—	222·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	216·—	222·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·40	94·40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·25	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·20	95·10
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·80	101·80
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·35	94·35
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·70	91·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	104.85	110·85
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	229·75	230·75
G. Listy zastawne. Obiig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·10	96·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	283·50	294·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	274·75	280·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110·65
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·85	93·85
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotna	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	93·35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·50	99·50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·70	99·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·50	114·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·75	113·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·95	89·95
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·10	95·10
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	26·40	30·40
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	530·—	540·—
Clary 40 zł. m. k.	243·—	245·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	110·—	120·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	78·—	82·—
Palfy 40 zł. m. k.	238·—	243·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	64·50	68·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	38·25	42·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	282·—	302·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	108·—	118·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·50	317·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3633·—	3643·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	670·50	671·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	807·50	808·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	668·—	671·—
Gal. banku hip. 200 zł.	674·—	677·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	417·50	420·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	502·60	503·60
„ Austro-węg. 1400 kor.	1776·—	1786·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	599·50	600·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	253·50	254·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	254·75	255·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441·50	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5415·—	5425·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	403·—	407·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558·—	558·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	340·—	350·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1070·—	1080·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	787·—	791·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	806·—	817·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	737·25	738·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2599·—	2609·—
Schodnicy 500 kor.	545·—	550·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	366.—	367·50
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	293·—	295·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$240·47^1/_2$	$240·72^1/_2$
Paryż za 100 franków	$95·52^1/_2$	95·70
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	254·—	254·—75
Niemieckie banki	$117·52^1/_2$	$117·72^1/_2$
Włoskie banki	94·90	$95·02^1/_2$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·27^1/_2$	95·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·12
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·52^1/_2$	$117·72^1/_2$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·15
Ruble	$2·54^1/_4$	$2·55^1/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1714/9 (5) (1131)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Golda, odbędzie się dnia 10 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie, w biurze Nr. 19 licytacya 1/7 części realności lwh 167 gm. Łętownia.

1/7 część tej nieruchomości wystawiona na licytacyę oceniona jest na 696 kor. 44 hal.

Najniższa cena wynosi 465 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, 13 stycznia 1910.

L. cz. E. 1167/9 (4) (1084 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Związku kredytowego w Radymnie zastąpionego przez adwokata dr. Nebenzahla w Krakowcu odbędzie się dnia 5 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 14 licytacya realności lwh. 382 gminy kat. Kobylnica ruska i realności lwh. 615 tej samej gminy wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stodoły, drzew owocowych, leszczyny i oparkanienia.

Obie powyższe realności stanowiące jedną całość gospodarczą będą równocześnie sprzedane.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1175 kor., przynależności zaś na 2040 kor.

Najniższa cena wynosi 2143 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 23 stycznia 1910.

L. cz. E. 1045/9 (6) (1083 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Israela Sensa kupca w Wielkich oczach odbędzie się dnia 3 marca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 14 licytacya całej realności objętej lwh. 131 księgi gruntowej gminy kat. Wielkie oczy, oraz całej realności objętej lwh. 53 księgi gruntowej gminy kat. Żmijowiska wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: realność w Wielkich oczach na 910 koron, zaś realność w Żmijowiskach ny 570 koron.

Najniższa cena wynosi co do realności we Wielkich oczach kwotę 606 koron 66 hal., zaś co do realności w Żmijowiskach kwotę 380 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 18 stycznia 1910.

L. cz. E. 1596/9 (7) (1134 2—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie filii Banku hipotecznego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 11 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 44 gm. Podwołoczyska składającej się z pb. 283, 285 i 406 o powierzchni 11·12 arów i parceli ogrod. 50 o powierzchni 4·88 arów. Na pb. znajdują się 2 budynki mieszkalne, które mieszczą w sobie 4 odrębne pomieszkania, 1 sklep, a nadto budynek z werandą w którym jest 5 ubikacyi, prócz budynków tych mieści w sobie realność 2 komórki i piwnice.
Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 29484 kor. 15 hal., przynależności zaś na 100 kor.
Najniższa cena wynosi 14.747 koron 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 17 grudnia 1909.

L. cz. E. 2312/9 (9) (1120 2—3)
Na żądanie Abrahama Walda, odbędzie się dnia 28 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 570 ks. gr. Brzozów, składającej się z budynku, ogródka i gruntu obszaru $1^1/_3$ morga Piotra Tecznara i tow. własnej wraz z przynależnościami.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4830 kor.
Najniższa cena wynosi 3220 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się ustala w myśl § 272 – 280 pat. niesp. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 28 stycznia 1910.

(1072 2—3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.
Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.
Licytacye:
Poniedziałek 7 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: konfekcya męska, sukna, obuwie, naczynia kuchenne, meble, farby, lakiery, pokosty i t. p.
Wtorek 8 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, dywany, obrazy i srebro.
Środa 9 lutego 1910 od 10 do 12 godziny meble, sprzęty domowe, przybory do urządzeń wodociągowych i oświetlenia elektrycznego.
Czwartek 10 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian.
Piątek 11 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, i maszyny drukarskie.
Sobota 12 lutego 1910 od 4 do 8 godziny po południu: tanie meble i sprzęty domowe.
Sprzedaż z wolnej ręki: Balkon betonowy składający się z 21 części do sprzedania za 20 koron. Termin sprzedaży do dnia 10 lutego 1910.
Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.
Lwów, dnia 31 stycznia 1910.

L. cz. E. 1702/9 (5) (1162)
Edykt.
Dnia 10 marca 1910 o godzinie 9 rano odbędzie się w niżej wymienionym sądzie w sali Nr. 1 licytacya realności lwh. 43 gm. Tłuste wieś składającej się z parc. bud. 20/1 o przestrzeni 54 m. z budynkami etc., z parc. gr. 148/1 rola o przestrzeni 16 ar. 65 m., parc. gr. 149/1 ogród o przestrzeni 2 ar. 52 m.
Wartość szacunkowa wynosi 3200 kor.
Najniższa oferta wynosi 1900 kor.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłuste, dnia 16 stycznia 1910.

L. cz. E. 2568/9 (6) (1139)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Henryka hr. Starzeńskiego, zastąpionego przez adw. dr. Goldfingera, odbędzie dnia 17 lutego 1910 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I. w Żurawnie licytacya realności lwh. 352 gm. Holeszów wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i stajni.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2650 kor.
Najniższa cena wynosi 1766 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katatralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żurawno, dnia 14 stycznia 1910.

L. cz. E. 3726/8 (12) (1148 1—3)
Edykt licytacyjny.
Dnia 24 lutego 1910 godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya: a) 1/3 części realności lwh. 221 ks. gr. gm. Pisarowce, b) 1/3 części realności lwh. 78 ks. gr. gm. kat. Pisarowce.
Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na kwotę 100 kor., ad b) z przynależnościami na kwotę 1933 kor. 33 hal.
Najniższa cena wynosi: ad a) kwota 66 kor. 67 hal., ad b) kwotę 1289 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 1 stycznia 1910.

L. cz. E. 2281/9 (5) (1133)
Edykt licytacyjny.
Dnia 28 lutego 1910 o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 licytacya całej realności lwh. 173 gm. Chabówka składającej się z parceli pod budową 148/2 na której stoją 2 domy drewniane parterowe, parc. grt. lk. 482/2 na której stoi dom drewniany parterowy oraz parcel grt. lk. 473/2, 492 wraz z przynależnościami, składającemi się z szopy i dwóch płotów.
Powyższą realność oceniono z przynależnościami na 4254 kor. 10 hal.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2127 kor. 50 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 8 stycznia 1910.

L. cz. E. 5721/9 (4) (1140)
Edykt licytacyjny.
Dnia 2 marca 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 35 sądu tutejszego licytacya połowy realności w Rajtarowicach: 1. lwh. 397 i 2. lwh. 590 zpn.
Rolę z rowem ad 1. oceniono w połowie na 2000 kor., zaś plac budowlany, dom, stajnię, stodołę, role, ogród, stawek, 11 drzew owocowych i 64 drzew leśnych, ad 2. oceniono łącznie w połowie na 3123 kor. 88 hal.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: połowy realności ad 1. 1333 kor. 33 hal., zaś połowy realności zpn. ad 2. 2082 kor. 59 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 47.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 19 stycznia 1910.

L. cz. E. 1625/9 (4) (1165)
Edykt licytacyjny.
Dnia 8 lutego 1910 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya:
a) realności obj. lwh. 284 gm. Strusów złożonej z pb. 476 obszaru 2 ar 46 m.² pg. 389/2 obszaru 9 ar 50 m.² z domem parterowym z kamienia białego i cegły, dachówką krytym, stajenką murowaną, piwnicą i wychodkiem oraz z ogrodem,
b) 1/2 realności obj. lwh. 1095 tej gminy z pg. 1260/1, 1261/2 i 1261/1 złożonej obszaru 2 ar 16 m.², 2 ar 16 m.², 4 ar 93 m.² (grunt lichy),
c) 1/2 realności obj. lwh. 1382 tej gminy złożonej z pb. 477 obszaru 1 ar 7 m.² (droga dojazdowa),
d) 1/2 realności obj. lwh. 817 ks. gr. Strusów składającej się z pg. 457 obszaru 36 ar 57 m² (ogród warzywny) i
e) 1/2 realności obj. lwh. 256 tej gminy, składającej się z pg. 2370 obszaru 1 ar 52 m² (stara droga) wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z 50 okien.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 4.120 kor., ad b) na 100 kor., ad c) na 33 kor., ad d) na 500 kor., ad e) na 40 kor., przynależności zaś ad a) na 40 kor.
Najniższa cena wynosi: ad a) 1746 koron 66 hal., ad b) 66 koron 66 hal., ad c) 22 kor., ad d) 333 koron 32 hal., ad e) 26 kor. 66 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu, najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, dnia 3 stycznia 1910.

L. cz. E. 2769/9 (4) (1151)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, zastąpionego przez adwokata dr. Zygmunta Kepplera w Chrzanowie odbędzie się dnia 5 marca 1910 o godzinie 9 minut 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya:
a) całej realności lwh. 81 księgi gruntowej Żarki objętej składającej się z parceli budowlanej gruntowych i domu,
b) 2/4 części realności lwh. 80 księgi gruntowej Żarki objętej składającej się z parceli budowlanej i stodoły,
c) 1/6 5/48 12/192 czyli 1/3 części realności lwh. 275 księgi gruntowej Żarki objętej składającej się z łąki wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z drabiny.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 1706 koron 2 hal.,
ad b) na 125 koron,
ad c) na 353 koron, przynależności zaś ad a) na 1 koronę.
Najniższa cena wynosi: ad a) 1137 kor. 34 hal., ad b) 83 kor., ad c) 235 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 18 listopada 1909.

L. cz. E. XX. 3703/8 (8) (1089 1—3)
Edykt licytacyjny.
Dnia 7 marca 1910 o godzinie 9·30 przod południem odbędzie się w sali Nr. II. sądu tutejszego licytacya pod lk. 255/I. m. we Lwowie lwh. 246 ks. gr. gm. Lwowa z przynależnościami.
Dom z przynależytościami oceniono na 2781 kor. 71 hal.
Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1390 kor. 85 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 27 grudnia 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 1/9 36 k. k. (1156)
W sprawie konkursowej Estery Ast z Kozowy, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do 12 lutego 1910 wyznacza się audyencyę na dzień 16 lutego 1910 godz. 9 rano w tutejszym sądzie Nr. 2, do której Zarządcę masy. kredytaryuszkę, tudzież wierzycieli się wzywa.
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 13/10 (2) (1098)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 3 czasopisma „Bocian" z dnia 1 lutego 1910 artykuły pod tytułem:
I. Rycina na stronie 1 wraz z tekstem od słów: „Wierz hrabio" do końca, zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 516 kk., zaś
II. „Ferdek Eleuteryk" cały (str. 5 tom 1 i 2) znamiona występku z §§ 491 i 493 kk. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 L. 8/63 Dzpp. oraz występku z § 516 kk., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.
Kraków, dnia 29 stycznia 1910.

Konkursa.

L. cz. Prez. 2754/10 (1091 1—2)
Konkurs.
Odnośnie do konkursu w Nr. 26 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę zarządcy domu więziennego i kontrolora domu więziennego c. k. Sądu krajowego karnego we Lwowie z dniem 20 lutego 1910 upływa.
Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 29 stycznia 1910.

L. XIV. 172/3 (997 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia dwóch posad stałych sług przy c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, ogłasza c. k. Namiestnictwo niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca lutego 1910 na ręce dyrekcyi c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie.

Do tych posad przywiązane są pobory unormowane ustawą z 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204.

Z posadami temi są połączone wszelkie obowiązki sług szkolnych, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sal konferencyjnych, gabinetów, pracowni, utrzymywania porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynków szkolnych, opalanie tychże, rąbanie i noszenie materyału opałowego, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o te posady mają wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma,
2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego,
3. nieprzekraczalny wiek do lat 40, a dla uprawnionych c. i k. względnie c. k. podoficerów 45, metryką urodzenia,
4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej,
5. dotychczasowe zatrudnienie, świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta, należy wnieść w oznaczonym terminie do dyrekcyi c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60, mają przy nadawaniu tych posad pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 26 stycznia 1910.

L. Prez. 1651 (4 P/10) (1075 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady wiceprezydenta:

1. Sądu krajowego w Krakowie,
2. Sądu obwodowego w Tarnowie, ewentualnie posady wiceprezydenta przy innym Sądzie obwodowym tutejszego okręgu opróżnić się mogącej rozpisuje się konkurs z terminem do 18 lutego 1910.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum:

ad 1. Sądu krajowego w Krakowie,
ad 2. Sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 28 stycznia 1910.

L. 45/Pr. R. szk. kr. (1088 2—3)

Konkurs
na posadę dyrektora gimnazyum ruskiego w Przemyślu.

Okólnik
do Dyrekcyi wszystkich gimnazyów, szkół realnych i seminaryów nauczycielskich w kraju.

Celem obsadzenia posady dyrektora gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu, ewentualnie innego zakładu równorzędnego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązaną jest płaca wraz z dodatkiem funkcyjnym, wliczalnym do emerytury, w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 173 i z 24 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 55 mieszkanie w naturze względnie odpowiednie relutum i połowa dodatku aktywalnego.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty i dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną, wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do dnia 15 lutego 1910 do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 29 stycznia 1910.

Za c. k. Namiestnika:
Okęcki w. r.

L. ez. Prez. 2728 (4) S/10 (1092 1—2)

Konkurs

Odnośnie do konkursu w Nr. 26 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posady sędziów, a to 5 bez stałego miejsca służbowego, tudzież po jednej posadzie w Borszczowie, w Brodach, w Jarosławiu i w Radziechowie extra statum z dniem 25 lutego 1910 upływa.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 29 stycznia 1910.

L. 499/910 (1096 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady sekretarza Magistratu z płacą roczną 2400 kor. rozpisuje się konkurs z terminem wniesienia podań do dnia 20 lutego 1910.

Ubiegający się o powyższą posadę winni dołączyć do podania własnoręcznie napisanego:

1. Metrykę urodzenia wykazującą, iż nie przekroczyli 40 lat wieku.
2. Świadectwo zdrowia.
3. Opis przebiegu życia.
4. Dowód kwalifikacyi wymaganej rozporządzeniem Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 29 maja 1891 Dz. u. kr. Nr. 67.
5. Dowód obywatelstwa austryackiego, znajomość języków krajowych nieskazitelnego charakteru i uregulowanych stosunków majątkowych.

Posada ta nadaną będzie naraie prowizorycznie a dopiero po roku nienagannego sprawowania obowiązków może nastąpić stabilizacya.

Krosno, dnia 30 stycznia 1910.

L. 13.859/II. (1143 1—3)

Konkurs

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Uszwi z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 509 kor. 83 hal. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 17 lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 30 stycznia 1910.

L. 78 (1167)

Konkurs.

Z fundacyi posagowej im. małżonków Simchego i Sary Menkes-Reischerów, utworzonej przez drową Reginę Caro ur. Menkes-Reischer, a przez wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 4 maja 1908 L 44.290 zatwierdzonej, nadanem zostanie dnia 2 kwietnia 1910 jako w rocznicę śmierci bp. Róży Menkes-Reischer stydendyum posagowe w kwocie 816 kor.

Ubiegające się o to stypendyum dziewczęta izraelickie mają wykazać ukończony 18 rok życia, swoją przynależność, moralne prowadzenie się, niezamożność, oraz w razie pokrewieństwa z rodzicami fundatorki t. j. ze Symchem Menkes-Reischerem lub ze Sarą Menkes-Reischerową ur. Rochmes, stopień tegoż pokrewieństwa.

Podania zaopatrzone w dowody wyżej określone należy wnieść do kancelaryi tutejszej Gminy wyznaniowej izraelickiej do 10 marca 1910.

Lwów, dnia 26 stycznia 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Cz. C. 11/10 (1) (1034 3—3)

Edykt.

Przeciw Floryanowi Kasperkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Jędrzeja Cygana pozew o 550 koron zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 lutego 1910 o godzinie 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Józefa Kozuba w Przeciszowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 8 stycznia 1910.

L. 109 (1086 3—3)

Ogłoszenie.

Dr. Kazimierz Jonas, adwokat w Baligrodzie, przesiedlił się do Jarosławia.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 29 stycznia 1910.

L. cz. C. I. 29/10 (1) (1132 2—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Iwanowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Maryę Łodzia z Iwanowskich hr. Tarnowską pozew o uznanie i wpis prawa własności do lwh. 643 gm. Toki.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 22 lutego 1910 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Iwanowskiego ustanawia się pana Grzegorza Kosteckiego w Tokach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowe Sioło, dnia 23 stycznia 1910.

L. VII/a 794 (1142)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Władysław Tadeusz 2 im. Paderewski z Krakowa wniósł podanie 22 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Krakowie przy ul. Floryańskiej w trzeciej połaci t. j. od Nr. 35 do Nr. 57, albo od Nr. 28 do Nr. 44, to znaczy przy końcu tejże ulicy.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 stycznia 1910.

L. 309 VII/a (957)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Wiktor Maryan 2 im. Lewicki we Lwowie wniósł podanie 10 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Kochanowskiego od l. 32 w głąb tejże ulicy.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 stycznia 1910.

L. VII/a 345 (954)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Mojżesz Oberländer zarządca apteki w Rzeszowie, wniósł podanie 10 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Tarnowie przy ulicy Wałowej od Nr. 12 do Nr 30 z jednej i od Nr. 13 do Nr. 31 z drugiej strony, lub w dzielnicy zwanej „Burek“.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I-szej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 stycznia 1910.

L. cz. C. VI. 23/10 (1) (1149)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. dr. Stanisławowi Jędrzejowi 2 im. Łobaczewskiemu, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Józefa Oleksiaka i Wiktoryę Oleksiak z Krościenku wyżnym pozew o wydanie krowy, lub o zapłatę jej wartości w kwocie 240 kor. i o zapłatę kwoty 475 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 lutego 1910 o godzinie 10 rano, biuro Nr. 24.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się pana dr. Adolfa Bendla adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sanok, dnia 21 stycznia 1910.

L. cz. C. IV. 26/10, C. IV. 27/10 (10) (1135)

Edykt.

Przeciwko niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Jędrzejowi Jankowskiemu wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Józefa Orzechowskiego z Urzejowic pozew o zapłatę 420 kor. 72 hal., oraz przez Tomasza Drabika z Urzejowic pozew o zapłatę 695 kor. 70 hal.

Na podstawie tych pozwów wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7 lutego 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Jankowskiego ustanawia się pana dr. Zborowskiego adwokata w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Jankowskiego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 13 stycznia 1910.

L. cz. C. II. 49/10 (1) (1152)

Edykt.

Przeciw Tekli z Kmaków Kmak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Józefa Kmaka syna Kazimierza, pozew o 639 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7 lutego 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Tekli z Kmaków Kmak ustanawia się pana adw. dr. St. Rokacha w Grybowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienioną pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grybów, dnia 25 stycznia 1910.

L. cz. C. III. 26/10 (1) (1130)

Edykt.

Przeciw Maciejowi Klimasowi z Lubnia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przez gminę Lubień pozew o oddanie części parceli zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 11 lutego 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Macieja Klimasa ustanawia się pana Filipa Jakóba 2 im. Burtana w Lubniu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Macieja Klimasa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 29 stycznia 1910.

L. cz. C. II. 19/10 (2) (1164)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Maksymów synowi Jeryny zamieszkałemu w ostatnich czasach w Czarnołożcach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Towarzystwo kredytowe „Jedność“ w Tyśmienicy pozew o 540 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tej sprawie audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 lutego 1910 o godzinie 9 rano w tym sądzie, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Wasyla Maksymowa ustanawia się pana Wasyla Dutczaka naczelnika gminy w Czarnołożcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Maksymowa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 26 stycznia 1910.

L. cz. C. XXII. 46/10 (1) (1090)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Krajewskiemu i Annie Ładyka zam. Krajewskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Naftali Safta w Zniesieniu pozew o 108 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 stycznia 1910 o godzinie 9 rano, sala 8 w sądzie tut.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana adw. dr. Maksymiliana Frieda we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd pow. S. I., Oddział XXII.

Lwów, dnia 16 stycznia 1910.

L. cz. C. II. 14/10 (2) (1163)

Edykt.

Przeciw Nykole Mykietynowi, zamieszkałemu w ostatnich czasach w Tyśmienicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Towarzystwo kredyt. „Jedność“ w Tyśmienicy pozew o 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 lutego 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Nykoły Mykietyna ustanawia się pana Tomasza Medona w Tyśmienicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Nykołę Mykietyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 26 stycznia 1910.

L. cz. C. I. 26/10 (1) (1150)

Edykt.

Przeciw Eliaszowi Boruchowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie przez Warwarę Piwowar pozew o zapłacenie kwoty 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 lutego 1910 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 32.

Celem strzeżenia praw Eliasza Borucha ustanawia się pana dr. Edmunda Brilla adwokata w Chodorowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Eliasza Borucha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chodorów, dnia 15 stycznia 1910.

L. cz. C. I. 44/10 (1) (1160)

Przeciw Schajnie Goldmanowi, kupcowi z Pruchnika, którego miejsce pobytu nie jest obecnie wiadome, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku przez Maryannę Kolasa gospodynię w Jankowicach, pozew o zapłatę 1000 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 22 lutego 1910 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. dr. Samuela Schorra adwokata w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 22 stycznia 1910.

L. cz. C. II. 929/9 (2) (1155)

Edykt.

Przeciw Nykole Strzała Przygrodzkiemu z Berezowa niżnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Dawida Adlersteina pozew o zapłatę kwoty 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 2 marca 1910 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Königsberga kand. adw. w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jabłonów, dnia 28 stycznia 1910.

L. cz. Cw. 506, 507/10 (1138)

Edykt.

Przeciw Izakowi Dukatenzähler z Przemyśla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu przez firmę Landau i Zucker w Rzeszowie pozew o 266 kor. 33 hal. i 553 kor. 25 hal., na który wydano nakazy zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Scheinbacha w Przemyślu kuratorem, który zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Przemyśl, dnia 31 stycznia 1910.

Amortyzacye.

L. cz. T. 2/10 (1) (1039 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Agnieszki Kolbiarz wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 16.394 na kwotę 188 kor. 14 hal. opiewającej, na imię Agnieszki Kolbiarz wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 10 stycznia 1910.

L. cz. T. 94/9 (1) (1070 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Benjamina Klanga, kupca w Gródku Jagiellońskim wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla in bianco wystawionego, na 1000 kor. opiewającego a przez Judę Spiglera, Mozesa Spiglera i Tzipre Spigler jako akceptantów podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia 3 ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 14 grudnia 1909.

L. cz. T. 102/9 (2) (1038 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salomei Reiner w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego kwitu zastawniczego kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 39.306 na który zlombardowano los miasta Krakowa 62.186.

Posiadacza powyższego kwitu zastawniczego wzywa się, przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI.

Kraków, dnia 10 stycznia 1910.

L. cz. Nc. III. 684/8 (3) (963 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Juliana barona Bruniekiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dokumentu mianowicie dowodu depozytowego z daty Lwów 22 października 1906 Nr. 6115.

Posiadacza powyższego dokumentu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 23 stycznia 1909.

L. cz. T. 4/10 (3) (916 3—3)

W rożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Leiby Zweiger, kupca w Knihininie kolonii wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zaginionej policy redukcyjnej Towarzystwa ubezpieczeń „Gizeli“ we Wiedniu Nr. 5077 pochodzącej z oryginalnej policy Nr. 57.983 na kwotę 221 kor. 04 hal. opiewającej, płatnej 1 stycznia 1912 i na imię Leizor Anczelowicz opiewającej.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 24 stycznia 1910.

L. cz. T. II. 1/10 (1) (914 3—3)

Amortyzacya weksla.

Na wniosek Feliksa Głoda, c. k. oficyanta sądowego w Żmigrodzie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę w listopadzie 1909 zagubionego wekslowego blankietu stemplem na 20 hal. zaopatrzonego, podpisanego przez Aleksandra Głoda jako wystawcę, Franciszka Furtka jako żyranta a przez Feliksa Głoda akceptowanego sumą wekslową jeszcze nie wypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla in bianco wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 17 stycznia 1910.

Ч. сп. Т. 23/9 (2) (1001 3—3)

Едикт.

Ц. к. Суд окружний в Коломиї взиває посідателя векселя з дати Косів 13 жовтня 1908 на 2400 кор. на Козьми Тонюка припоручене виставленого в 6 місяців від дати платного через Петра Савюка сина Василя і Василину Савюк ур. Чуканьчук до ч. рен. 7604 до заплати принятого, щоби до 45 днів від дня послїдного оголошеня едикту в часописи урядовій реченний вексель в тутейшім суді зголосив і предложив тим певнїйше, що по упливі того речинця вексель той буде узнаний за амортизований і позбавлений сили правної.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Коломия, дня 13 грудня 1909.

Firmy.

L cz. Firm. 1388/9 Stow. II. 370 (764)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: „Zakład kredytowy w Mikulińcach towarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku: „Credit Anstalt in Mikulińce registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Mikulińce, 25 listopada 1909.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: prowadzenie interesu kasowego, celem dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya składa się z kupców:

1. Leizora Willnera i z
2. Izaaka Rothsteina, — w Mikulińcach zamieszkałych.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu obu członków dyrekcyi, tak samo do ważnego kreślenia firmy stowarzyszenia, która w ten sposób podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia wypisanej lub stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy obaj dyrektorowie.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do dwukrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniane będą przez przybicie w kancelaryi Towarzystwa.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 grudnia 1909.

Ges. Zl. Firm. 150/9 Einz. I. 60 (716)

Löschung einer Firma.

Gelöscht wurde im Register für Einzel-Firmen.

Sitz der Firma: Biała.

Firmawortlaut: Karl Strzygowski.

Betriebsgegenstand: Tuchniederlage.

Zweigniederlassung (Zw. N.) der in Brünn, Zeile 42 mit der Firma: Karl Strzygowski, gleichen Namens - bestehenden Zweigniederlassung infolge Geschäftsauflösung.

Datum der Eintragung: 14 Jänner 1910.

K. k. Kreis - als - Handelsgericht Abteilung II.

Wadowice, am 10 Dezember 1909.

L. cz. Firm. 14/10 (762)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym stowarzyszeń zarobkowo - gospodarczych przy firmie: Towarzystwo wzajemnych zaliczek i oszczędności w Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością, następujących okoliczności:

że na walnem zgromadzeniu rzeczonego towarzystwa, w Rzeszowie w dniu 30 grudnia 1909 odbytem uchwalono nowy (zmieniony) statut;

że wedle statutu tego nie uległy ani dotychczasowa firma i siedziba stowarzyszenia, ani przedmiot przedsiębiorstwa, ani też czas trwania stowarzyszenia, ani sposób, w jaki obwieszczenia od stowarzyszenia pochodzące następują, ani wreszcie rozciągłość odpowiedzialności członków żadnej zmianie;

że natomiast dyrekcya składa się wedle statutu z dnia 30 grudnia 1909 z 3 członków, że w skład tejże dyrekcyi wchodzą zarejestrowani już członkowie dotychczasowej dyrekcyi: dr. Henryk Wachtel, Wilhelm Sperling i Leon Gleicher, a to dr. Henryk Wachtel jako dyrektor kierujący, Wilhelm Sperling jako jego zastępca i Leon Gleicher jako trzeci członek dyrekcyi, oraz że wskutek tego wykreśla się z rejestru dalszych byłych dyrektorów Wolfa Fröhlicha i Izraela Dunkelblaua;

że wedle § 16 statutu z 30 grudnia 1909 firmę stowarzyszenia podpisuje się ważnie w ten sposób, że pod drukowanymi, wyciśniętymi stampilią, albo przez kogokolwiek bądź pisanemi słowami: „Towarzystwo wzajemnych zaliczek i oszczędności w Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną“ albo: „Gegenseitiger Vorschuss- und Sparverein in Rzeszow, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, podpisują się własnoręcznie albo dwaj członkowie dyrekcyi, albo też dyrektor kierujący względnie jego zastępca kollektywnie z urzędnikiem towarzystwa, prokurę posiadającym.

Rzeszów, dnia 15 stycznia 1910.

L. cz. Firm. 579 9 Stow. I. 619 (765)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Biały Kamień.

Brzmienie firmy: Kasa mieszczańska w Białym Kamieniu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Biały Kamień, dnia 18 listopada 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem przedsiębiorstwa jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez dostarczanie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieoznaczony.

Dyrekcya: 1. Markus Perles, 2. Mozes Pardes, 3. Samuel Mozes Sigal właściciele realności w Białym Kamieniu członkowie, a Sender Kranz kupiec w Białym Kamieniu zastępca członka dyrekcyi.

Podpis firmy: firmę stowarzyszenia podpisują ważnie dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia: pochodzące od Stowarzyszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Udział członków: wynosi najmniej po 100 koron.

Odpowiedzialność: do trzykrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 31 grudnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy. Oddział II.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 279/9 Stow. III. 70 (711)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jastrzębia ad Ciężkowice.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędność i pożyczek w Jastrzębi, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Jastrzębia, 31 października 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez udzielanie im pożyczek, przyjmowanie na procent wkładek oszczędności i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszań zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków wybieralnych przez walne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia na lat 4. Pierwszy zarząd stanowią: ks. Jan Rosiek jako przełożony, Seweryn A. Tabiński, jako zastępca przewodniczącego Jan Haraf, Józef Zięcina i Jan Szczerba jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: Pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy, dla ogłoszeń przed lokalem spółki, ewentualnie rozsyłane cyrkularzem lub ogłaszane w czasopiśmie dla Spółek rolniczych wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków: Udział wynosi najmniej 10 kor. Członek nie może mieć więcej jak 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 20 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1909.

Ч. сп. Фірм. 1508/9 Стов. II. 23 (1007)

Оголошене.

Оголошує ся, що членами дирекциї „Повітового Товариства кредитового“, стовариншеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Скалаті вибрані зістали: О. Антоній Онуферко, парох з Кривого, О. Іван Бачиньский і Микола Базюк, властитель реальности в Скалаті а їх заступниками Володимир Ремеза і Теодор Давидчук з Скалата.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 30 грудня 1909.

Ч. сп. Фірм. 423/9 Стов. І. 479 (913)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришеня: Козара.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Козарі, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекциї вибрані: Іван Ґураль і Андронік Терлецкий.

2. Члени дирекциї вибрані: Семко Хміляр, господар в Козарі і Пилип Паньчин, господар в Журавенку.

Дата вписy: 19 грудня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ ІІ.

Бережани, дня 19 грудня 1909.

Ч. сп. Фірм. 497/9 Стов. ІІ. 951 (621)

Впис фірми стоваришення заробкового і господарчого.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарчих.

Осідок стоваришеня: Стрілиска старі.

Фірма звучить: Общество господарско кредитова „Самопомощь", общество зареєстроване з необмеженою порукою в Стрілисках старих.

Дата статуту: 14 грудня 1909.

Предмет підприємства: Куповати, наймати ґрунти і будинки, устроювати склади з нарядів господарских, провадити для своїх членів торговлю потрібної для домашного або рільничого господарства, принимати капітали за условленим опроцентованем, давати своїм членам позичок для піднесеня їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Михайло Турчин, яко справник, Луць Гладкий, яко касиер і Андрух Копичин, яко книговодець.

Підпис фірми: Общество буде підписувати в той спосіб, що при фірмі общества уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть уміщені на таблиці на поміщеній общества або в одній з ґазет львівских.

Уділи членів: Оден уділ виносить 10 корон, котрий можна вплатити річними ратами по 1 короні.

Відвічальність необмежена.

Дата впису: 24 грудня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ ІІ.

Бережани, дня 22 грудня 1909.

Ч. сп. Фірм. 109/9 Стов. ІІІ. 15 (1144)

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Місце осідости: Чорна.

Фірма товариства: Спілка взаїмного кредиту „Могора" з заряду уступив: О. Богдан Сенета. До заряду вибраний: О. Петро Чаво, гр. кат. сотрудник в Чорній, яко касиер.

Дата впису: 13 грудня 1909.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Сянок, 27 листопада 1909.

Ч. сп. Фірм. 1324/9 Стов. ІІ. 174 (1006)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружним яко торговельний в Тернополи оголошуе, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці ІІІ. „Спілкова крамниця систему „Рочдель", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Кулаківцях,

в рубриці IV. Кулаківці,

в рубриці VI. Стоваришене полягає на статутах з дати Заліщики 13 жовтня 1909.

Цілею стоваришеня є:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших земплеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня зложений зі слїдуючих членів:

1. Василь Максимець,

2. Дмитро Сопівник і

3. Андрей Гаврилюк, господари з Кулаківцях.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня уміщувані будуть на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника.

Порука членів є обмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ ІІ.

Тернопіль, дня 18 грудня 1909.

Ч. сп. Фірм. 11/10 Стов. І. 631 (1047)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заротковых і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Глиняни.

Фірма звучить: Товариство господарско-торговельне „Народний Дім", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукую в Глинянах.

Дата статуту: Глиняни 1 січня 1910.

Предмет підприємства: Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

В тій цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунтів і будинки в цїли веденя вспільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і ріжних плодів землї для своїх членів і в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, як також для ремесла і промислу своїх членів,

г) занимати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок для піднесеня їх господарства або промислу.

Час треваня: неозначений.

Дирекция: 1. Іван Ярема, урядник Товариства задаткового в Глинянах, 2. Стефан Гарбуз, господар в Глинянах, 3. О Стефан Височаньский, гр. кат. парох в Перегновї.

Підпис фірми важний, коли будуть поміщені підписи двох членів управи.

Оголошеня стоваришеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня або в одній з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів: Оден уділ виносить 100 кор.

Відвічальність до двоприазової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 10 січня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ ІІ.

Золочів, дня 10 січня 1910.

Ч. сп. Фірм. 116/9 Стов. ІІІ. 34 (1145)

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Місце осідости є: Улюч.

Фірма: Спілка ощадности і позичок в Улючу, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: Улюч 29 вересня 1909.

Предмет спілки є: старати ся о матеріяльне і моральне піднесене членів спілки, именно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібної в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час состояня неограничений.

Заряд спілки зложений є зі слїдуючих членів:

1. О. Орест Солтикевич, парох в Улючу, яко предсїдатель,

2. Гілярій Поливка, ґазда в Улючу, яко заступник предсїдателя,

3. Дмитро Дзік, ґазда в Гришівці, яко член,

4. Киприян Кліш, ґазда в Улючу, яко член,

5. Петро Морайко, ґазда в Улючу, яко член.

Підпис спілки: Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампілею) фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: Всякі оголошеня спілки має підписати настоятель заряди, а взглядно его заступник, винявши случай предвиджені в §§ 17, 30 і 36 по мисли котрих оголошене підписує предсїдатель надзираючої ради або его заступник.

До уміщованя оголошень служить таблиця уміщена на домі громадским, Нр. дому 333.

Оголошене Загальних Зборів має ся крім того подати до відомости членів розісланем обіжника (§§ 35 і 36).

В случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для спілок рільничих.

Уділи: Кождий член є обовязаний вплатити до каси спілки бодай оден уділ виносячий десять (10) корон. Оден член не може мати більше як 5 уділів.

Уділ можна вплатити або відразу в деклярованій високі, або в піврічних ратах, виносячих що найменше по 1 кор.; однакож вільно членам скорше і більшими ратами доповнити свій уділ.

Відвічальність: Члени суть обовязані по мисли закона о заробкових і господарских стоваришенях ручити спільно (солїдарно) цїлим своїм майном за зобовязаня спілки взглядом третих осіб, о скількоби на покритє тих зобовязань на случай лїквідациї або упадлости спілки еї майно не вистарчувало.

Дата впису. 31 грудня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко гандльовий, Відділ IV.

Сянок, дня 7 грудня 1909.

Kuratele.

L. cz. L. 8/9 (4), P. 216/9 (4) (898 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Michała Dziedzinę w Rytrze.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Kluskę w Rytrze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 23 listopada 1909.

L. cz. P. 142 6 (36) (937 3—3)

Kuratela zawieszona z powodu marnotrawstwa nad ks. Włodzimierzem Kopytczakiem obecnie w Tucholce przebywającym została uchylona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 5 października 1909.

L. cz. P. 156/9 (5) (1153 1—3)

Edykt.

Mikołaj Bedziuk Iwana z Ostapkowiec uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego Dmytro Bedziuk z Ostapkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 11 sierpnia 1909.

L. cz. P. 244/9 (4) (1154 1—3)

Edykt.

Karolina Chrzanowska z Kułaczkowiec uznana została marnotrawczynią, a kuratorem jej Julian Masiuk z Kułaczkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 1 grudnia 1909.

L. cz. 4/9 (6) (1071 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zawiesza kuratelę nad Franciszkiem Cywińskim we Lwowie z powodu marnotrawstwa i ustanawia kuratorem jego p. Adama Lastowickiego, właściciela dóbr Lipnik.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 31 grudnia 1909.

L. cz. L. 16/8 (5) (1066)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Petra Niemirowicza w Zwyżyniu.

Kuratorem jego ustanowiono Fedka Rudaka syna Danyły w Zwyżyniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Załośce, dnia 1 listopada 1908.

L. cz. hip. 1103/9 (1136)

Edykt.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Okońskiego rolnika ze Zdrochca ustanawia się kuratorem p. dr. Edmunda Horowitza adwokata krajowego w Radłowie i temuż zarządza się doręczenie niedoręczonej uchwały z dnia 20 sierpnia 1909 L. hip. 1003/9.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Radłów, dnia 10 listopada 1909.

L. cz. L. III. 13/9 (969)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Teklę Łastówka w Łosiaczu.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Szenderewicza w Dębówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 18 grudnia 1909.

L. cz. L. 5,9 (5) (1128)

Za marnotrawcę uznano Iwana Żuka syna Michała w Tynowie.

Kuratorem jego ustanowiono Fedia Terleckiego w Tynowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Medenice, dnia 3 lipca 1909.

L. cz. P. VI. 124/9 (4) (1127)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Paraskę Myckaniukową żonę Michała w Jaworowie.

Kuratorem jej ustanowiono Antosia Skriblaka w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kosów, dnia 12 listopada 1909.

L. cz. L. II. 22/9 (4) (1125)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Łaziowa w Wołczuchach.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Brenia z Wołczuch.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek Jagiel., dnia 15 stycznia 1910.

L. cz. XI. 112/9 (3) (1114)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Semania Szpilczaka syna Iwana w Jamnicy.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Iwanoczko w Jamnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, dnia 12 czerwca 1909.

L. cz. IV. 88/1889 (6) (1117)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. w Bóbrce, jako władza nadkuratelarna Michała Skałockiego uchyla zawieszoną nad tymże tus. uchwałą z dnia 3 marca 1893 l. 2137 kuratelę z powodu marnotrawstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 6 grudnia 1909.

L. cz. P. 402/9 (10) (1118)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Antoniszyna w Budkowie.

Kuratorem jego ustanowiono Fedka Ficyka z Budkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 14 grudnia 1909.

L. cz. P. V. 2/7 (24) (1048)

Edykt.

Zawieszoną uchwałą z dnia 9 stycznia 1907 P. V. 2/7 (8) kuratelę nad Izakiem Mordkiem dw. im. Friedmannem w Kołomyi, z powodu marnotrawswta, znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 24 czerwca 1909.

L. cz. P. VII. 67/9 (3) (1008)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Wasyla Hołojdy w Pinianach.

Kuratorem jego ustanowiono Petra Waniowskiego w Pinianach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Sambor, dnia 3 grudnia 1909.

L. cz. P. 209/9 (4) (1033)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Januszównę w Węgrzcach wielkich.

Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Wojtyskę w Węgrzcach wielkich.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 28 października 1909.

L. cz. P. 182/9 (20) (1059)

Edykt.

Za marnotrawnych uznano Jana i Maryannę z Kamińskich Seremetów w Borzęcinie.

Kuratorem ich ustanowiono Jana Sworniowskiego w Borzęcinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radłów dnia 4 grudnia 1909.

L. cz. P. 183/9 (8) (1060)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Maryannę z Turskich Boguszową w Radłowie.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Srokę w Radłowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radłów, dnia 10 grudnia 1909.

L. cz. P. VI. 263/9 (6) (996 3—3)

E d y k t.

1. Konstanty Karpiński,
2. Anna Ludwina Berger,
3. Anastazya Fedak,
4. Adam Dziwiński,
5. Klara Eilen,
6. Jędrzej Niedomirko,
7. Antoni Ochabski,
8. Julian Pankiewicz,
9. Katarzyna Dudiak,
10. ks. Paweł Stokałko,
11. Łucya Hendlówna,
12. Cyla Lewia,
13. Salomea Lubliner,
14. Sara Eila Geleidet,
15. Samuel Wachtel,
16. Michał Dobrzański,
17. Daniel Duszczyński,
18. Grzegorz Buben,
19. Abraham Picz,
20. Józef Frosch,
21. Franciszek Złotko,

zostali uznani umysłowo chorymi, a kuratorami ustanowieni:

ad 1. Dymitr Karpiński,
ad 2. dr. Włodzimierz Tucki,
ad 3. Mikołaj Czarny,
ad 4. dr. Placyd Dziwiński,
ad 5. Adolf Eilen,
ad 6. Piotr Taczyński,
ad 7. Julian Trepczyński,
ad 8. ks. Jan Wolański,
ad 9. Stefan Dudiak,
ad 10. Włodzimierz Iwaniec,
ad 11. Jan Gondek,
ad 12. Benjamin Lewin,
ad 13. Adolf Lubliner,
ad 14. Józef Breill,
ad 15. Albert Hahn,
ad 16. Józef Dobrzański,
ad 17. Stanisław Daniszewski,
ad 18. Zygmunt Bielański,
ad 19. Dawid Schönbach,
ad 20. Ascher Frisch,
ad 21. Franciszek Kiernig.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I.
Lwów, dnia 31 grudnia 1909.

Spadki.

L. cz. A. VI. 371/9 (4) (607 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 7 października 1909 w Zawałowie zmarła Ruchla Bassyk nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Jenty Bassyk false Breibard nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Mosessem Bassykiem ustanowionym dla niebecnej Jenty Bassyk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 21 października 1909.

L. cz. A. IV. 262/9 (9) (750 3—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 5 września 1909 zmarł w Jeziernej Jakób vel Jukiel Pakiet, pozostawiwszy pisemne kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli z daty Jezierna 21 marca 1909.

Gdy sądowi tutejszemu nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby w przeciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego edyktu, donieśli sądowi o swych prawach, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu spadek dla którego tymczasem p. adw. dr. Eugeniusz Wacyk w Zborowie, kuratorem spuścizny ustanowiony został, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażę, zaś część spadku nieobjęta, lub jeżeliby się nikt dziedzicem nie oświadczył, cały spadek, zostałby przez Państwo, jako bezdziedziczny zabrany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 29 listopada 1909.

L. cz. A. II. 356/9 (5) (1085 3—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia, że w dniu 27 września 1909 w Szczercu zmarł Izrael Beer Kinzler z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Szczerzec 27 września 1909.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego zarządcą Chaim Hersch Kinzler został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Szczerzec, dnia 26 października 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
—	12·10	z Winnik.
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·57	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Podhajec.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Podhajec.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina. Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezolaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·22	do Winnik.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·15	do Krakowa.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu. Czudyna. Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	5·35	Winnik.
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkową.
—	6·30	Podhajec.
—	8·29	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	5·53	do Winnik.
—	6·[illegible]	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5·11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12·10 w nocy.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic: od 1 października do 30 kwietnia 3·20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2·01 po poł.

Do Winnik: codziennie 5·22 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenie.

Zawiadamia się niniejszem P. T. członków Towarzystwa bankowego w Krośnie, iż

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się w niedzielę 13 lutego 1910 o godzinie 4 po południu w lokalu stowarzyszenia

z następującym porządkiem dziennym:

1. Przedłożenie rachunków za rok 1909.
2. Wnioski o udzielenie dyrekcyi i radzie nadzorczej absolutoryum.
3. Zmiany §§ 3, 5, 13, 22, 32, 37, 38, 39, 42, 47, 49, 50, 54, 59, 60, 74 statutu.
4. Waioski co do podziału czystego zysku.
5. Wnioski członków.

Rada Nadzorcza Towarzystwa bankowego w Krośnie,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Prezes: **Abraham Dym.** Sekretarz: **Chanina Gewölb.**

TEATR „URANIA“

w Filharmonii.

Sobota 5 od 4-tej do 8-mej i niedziela 6 lutego 1910 od 4-tej do 10-tej wieczorem

Nadzwyczajny program ostatnich nowości z doborową muzyką kapeli koncertowej „TALIA“.

PROGRAM:

1. W Wąwozach gór Atlasu (północna Afryka).
2. Film jako dowód prawdy (senzacyjne zdarzenie dramatyczne).
3. Teściowa musi latać (arcyzabawna farsa).
4. Fantastyczne ramy (tric kolorowany).
5. Jezioro czterech kantonów (przecudne zdjęcia przyrody).
6. Wyścigi w workach.
7. Ujeżdżalnia oficerska.
8. Krytyczny wiek (humoreska).
9. Zemsta małżonka (wyborna komedya).
10. Fatum prawa (sztuka).
11. Poświęcenie rybaczki (sztuka, film artystyczny kolorowany).
12. Pech rzeźbiarza (farsa).

W sobotę 5 lutego punktualnie o pół do 4 popularna prelekcya inż. Libańskiego (po raz wtóry) p. t.: „Koniec świata 1910 (kometa Halleya)“ (z obrazami świetlnymi i ruchomymi).

Ceny miejsc „TEATRU URANIA“ w Filharmonii.

Loże kor. 3·—, 4·50, 6·—, 7·50 i 9.—. Fotele w lożach kor. 1·50, w parterze kor. 1·—, na II. piętrze 80 hal., na III. piętrze 60 hal., w sobotę 40 hal. Dzieci do lat 10 ciu **tylko w parterze** 50 hal. Młodzież szkolna w sobotę 30 hal. Wszystkie miejsca II. i III. piętra są numerowane. Bilety II. i III. piętra ważne tylko na kupiony program.

Garderoba w parterze i na II. piętrze 10 hal. — Za kupione bilety zwraca się pieniądze tylko w razie odwołania przedstawienia. — Programy bezpłatnie.

Kasa otwarta w dnie przedstawień od godziny 10-tej rano.

50 lat istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

50 lat istnienia.

najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie.

Tygodnik Illustrowany

daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

Tygodnik Illustrowany

zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

W roku bieżącym zamieszcza TYGODNIK najświeższy znakomity utwór **Wiktora Gomulickiego:**

„CAR WIDMO“

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

Kroniki tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.

„Galicya w obrazach“

z szczególniejszem uwzględnieniem **Krakowa i Lwowa.** Stały dział obficie illustrowany.

Dodatki nadzwyczajne. — Reprodukcye barwne. — Reprodukcye dwubarwne.

Nadzwyczajne premium Jubileuszowe Tygodnika Illustrowanego.

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Illustrowany wszystkim swoim prenumeratorom bez żadnej dopłaty 12-to tomową Bibliotekę p. t. „**CIEKAWE POWIEŚCI**“, poświęconą najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, oraz zupełnie bezpłatnie WIELKIE JUBILEUSZOWE PREMIUM **DUCH PRUSKI**, cykl kolorowanych kartonów, wykonany przez artystę Wojciecha Kossaka.

Na żądanie wysyłamy tomy (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie, za dopłatą za tom 50 hal., to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

we Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.,	„ „ 16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.,	„ „ 33 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.,	„ „ 17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.,	„ „ 34 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Szyby, lustra i ramy do różnych obrazów poleca najtaniej Fruchs, ul. Karola Ludwika 29, pasaż Oranża.

Zarząd pasieki ANT. KRAIŃSKIEGO w Jezierzanach ad Borszczów

wysyła w 5-cio klgr. blaszankach wszystko opłatnie prawdziwy **miód lipowy** w cenie 7 kor. 50 hal. a wyborny **miód lipowy** w cenie 8 kor. — Wysyła również miody pitne wyszczególnione na kilku wystawach, tak stołowy, kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Malniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak i t. d. w 5-cio klgr. blaszankach, wszystko opłatnie w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 70 hal. Cenniki na żądanie franko.

FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.



Ogłoszenie.

Toynbee Hall w Zbarażu została rozwiązaną w r. 1909.

Klara Ginsberg,
b. przewodnicząca.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM
Król. Galicyi i Lodomeryi
wraz
z W. Ks. Krakowskiem
na rok
1910

można nabyć w Ekspedycyi »Gazety Lwowskiej«, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 7 kor., na prowincyę **z przesyłką pocztową (za frachtem) 7 kor. 90 hal.**, dla c. k. Urzędów 7 kor. 20 hal. **Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.**

Kto chce mieć dobrze chodzący **zegarek lub zegar** raczy się udać do

Józefa KOMOROWSKIEGO, zegarmistrza,
Lwów, pasaż Mikolascha.

Tamże wielki wybór najlepszych zegarów i zegarków.



Cenniki gratis.

Maszyny na raty
poleca firma:
J. IWANICKIEGO
Lwów,
Hotel George'a.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Wysiewki
z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Kupię
kamienicę nową
solidnie i z wygodami budowaną w śródmieściu lub w dalszych okolicach w pobliżu linii tramwayowej za dopłatą gotówki do 50.000 kor.

Pośrednictwo wykluczone.

Zgłoszenia pisemne do biura **St. Sokołowskiego**, Pasaż Hausmana 9 pod **„Aneri"**.

Własnego wyrobu! Kołdry puchowe obustronne po kor. 25, 30, 35, 40, 44, 50 do kor. 90. Kołdry zwykłe po kor. 4, 6, 8, 10, 12, 16, 18 i wyżej. Kołdry atłasowe po kor. 25, 28, 30, 35, 40 do kor. 64; w największym wyborze polecają **SCHUSTER i TOCZYSKI, skład mebli, dekoracyj i pościeli, Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.**

Karnisze mosiężne po kor. 3, 4, 5, 7 i 10. Biurka, salonki, etażerki, ekrany i parawaniki. Stoliki do kart i składane poczwórne. Słupy dekoracyjne, taburety, mebelki luksusowe i t. p. po cenach najniższych polecają **SCHUSTER i TOCZYSKI, skład mebli, dekoracyj i pościeli, Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.**

Własnego wyrobu! Kompletne sypialnie po kor. 200, 300, 395, 480, 525, 600 i wyżej. Salony po kor. 225, 250, 275, 300, 400 i wyżej. Kancelarye po kor. 135, 200, 250, 325 i droższe, wykonane we własnych pracowniach stolarskich i tapicerskich polecamy na najdogodniejszych warunkach spłaty **SCHUSTER i TOCZYSKI, Lwów, ul. Trzeciego Maja liczba 5.**

Apteka pod „ZŁOTĄ GWIAZDĄ" i labolatoryum chemiczne

PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie, ul. Kopernika 1,
wyrabia i poleca

Syrup sulfoguajacolowy i Syrup sulfoguajacolowy z Kolą

jako środek skuteczny przeciw kaszlowi i innym chorobom dróg oddechowych w działalności zupełnie identyczny z Siroliną i innymi podobnymi wyrobami zagranicznymi. co też orzekła komisya przemysłowo-lekarska Towarz. lekarskiego.

Syrup sulfoguajacolowy jest o połowę tańszy od Siroliny i kosztuje tylko **flaszka kor. 2·—.**

Syrup sulfoguajacolowy z Kolą kosztuje **kor. 2·50.**

Wydaje się te wyroby tylko na przepis lekarski. — Do nabycia we wszystkich aptekach. — Należy żądać wyraźnie wyrobu apteki **Piotra Mikolascha, we Lwowie.** — Ostrzega się przed naśladownictwami.

Pierwszy austryacki

Zakład Kredytowy dla urzędników w Wiedniu.

Kapitał 63,000.000 kor.

zawiadamia P. T. Urzędników i Wojskowych, że udziela pożyczek do maksymalnej wysokości za oprocentowaniem

5 i pół procent bez poręki

przy zastosowaniu specyalnego czasowego ubezpieczenia z minimalną premią.

Wypłata w gotówce bez żadnych otrąceń lub zwrotów. Żadnych kosztów.

Wszelkie pośrednictwo wykluczone

i dlatego prosimy dla uniknięcia niepotrzebnych kosztów zwrócić się po informacye bezpośrednio do Zakładu z pominięciem agentów zmierzających jedynie do **bezcelowego** ubezpieczenia dla uzyskania prowizyi asekuracyjnych.

Dyrekcya filii na Galicyę i Bukowinę, Lwów, pl. Maryacki 10, II. p. (trakt tylny).

Ogłoszenie.

Fundacya Stanisława hr. Skarbka ma zaraz do wydzierżawienia część budynków pozostałych po Zakładzie stadników w Drohowyżu wraz z gruntami łącznej przestrzeni około ośm hektarów na fabrykę dachówek lub cegieł lub inny jaki Zakład na czas wedle umowy.

Kaucya wynosiłaby połowę czynszu rocznego.

Oferty z podaniem czynszu rocznego i z dołączeniem wadym w wysokości 10% tegoż czynszu należy wnosić najdalej do końca lutego do centralnej Administracyi Fundacyi hr. Skarbka we Lwowie, gmach Skarbka, z podaniem adresu oferenta, któremu wadyum w razie nieprzyjęcia oferty na jego koszt i niebezpieczeństwo zwrócone zostanie.

Fundacya zastrzega sobie zupełnie wolną rękę w zatwierdzaniu ofert a bliższe szczegółowe warunki są do omówienia w centralnej Administracyi.

We Lwowie, dnia 1 lutego 1910.

Kurator Fundacyi:
F. Skarbek.

Konces. biuro techniczno-instalacyjne OTTO LUKE i Spółka
wł. inż. D. Seelenfreund
Lwów, ul. Brajerowska l. 3,
urządza wszelkie instalacye wodne, gazowe, światła elektr., centralnego ogrzewania i t. d. Najmodniejsze urządzenia łazienek, klozetów etc. Kosztorysy na żądanie wysyłamy darmo i opłatnie.

Zaproszenie.

Prezes Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie, zaprasza niniejszem szanownych Członków rzeczonego Towarzystwa

na

XXXI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie

dnia 20 lutego 1910

o godzinie 5 wieczorem w biurze Towarzystwa przy ulicy Zdrojowej liczba 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie z odbytej w dniu 15 lutego 1909 rewizyi Towarzystwa.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady nadzorczej z obrotu interesów Towarzystwa w roku 1909.
3. Bilans za rok 1909.
4. Udzielenie Zarządowi i Radzie nadzorczej Towarzystwa absolutoryum za rok 1909.
5. Wniosek o rozdział czystego zysku z roku 1909.
6. Wybór dwunastu członków Rady nadzorczej i pięciu członków Zarządu w myśl §§ 23 i 24 statutu.

Tarnów, 2 lutego 1910.

Dr. Goldhammer.

K. k. priv. Oesterreichisches Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten.

Kundmachung.

Bei der am 1. Februar 1910 im Beisein eines k. k. Notars stattgehabten öffentlichen Verlosung unserer 4% Obligationen (Schuldverschreibungen) wurden gezogen:

1. von Obligationen (Schuldverschreibungen) „staatsgarantirte Kategorie":
Serie I á K 10 000: Nummern 617, 4309;
„ II „ „ 2.000: Nummern 484, 2356, 2595, 3233, 9472, 12775:
„ III „ „ 400: Nummern 554, 717, 1058, 1220, 2158, 4957;
„ IV „ „ 200: Nummern 3446, 3794, 4071.

2. von Obligationen (Schuldverschreibungen) Kategorie A:
Serie II á K 2000: Nummer 9842;
„ IV „ „ 200: Nummer 32;

3. von Obligationen (Schuldverschreibungen) Kategorie A, Emission 1901:
Serie II á K 2000: Nummer 902;
„ III „ „ 400: Nummern 28, 128. 132, 431, 692;
„ IV „ „ 200: Nummern 84. 148, 218, 332, 356, 394, 585, 654.

4. von Obligationen (Schuldverschreibungen) Kategorie B:
Serie III á K 400: Nummer 294.

Die Rückzahlung der verlosten Titres, deren Verzinsung mit 1. August 1910 aufhört. erfolgt vom 1. August 1910 ab für die obbezeichneten Nummern der Serie I mit je 10.000 Kronen. für die obbezeichneten Nummern der Serie II mit je 2000 Kronen, für die obbezeichneten Nummern der Serie III. mit je 400 Kronen und für die obbezeichneten Nummern der Serie IV mit je 200 Kronen, und zwar
bezüglich der vorerwähnten Obligationen „staatsgarantirte Kategorie"
bei der **k. k. Staatsschuldencassa in Wien,**
bezüglich der Obligationen Kategorie A
in **Wien** bei unserer **Hauptcassa** und bei der **Liquidatur der Niederösterreichischen Escompte-Gesellschaft.**
in **Budapest** bei der **Vaterländischen Bank-Actien-Gesellschaft,**
in **Frankfurt a/M.** bei Herrn **Jacob S. H. Stern,**
in **Hamburg** bei den Herren **Joh. Berenberg, Gossler & Co.,**
bezüglich der Obligationen Kategorie A, Emission 1901 und bezüglich der Obligationen Kategorie B
in **Wien** bei unserer **Hauptcassa** und bei der **Liquidatur der Niederösterreichischen Escompte-Geselschaft.**

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene Obligationen (Schuldverschreibungen) sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

von Obligationen (Schuldverschreibungen) „Staatsgarantirte Kategorie".
Serie II á K 2000: Nummern 2065, 2072, 6242. 7493, 7930;
„ III „ „ 400: Nummern 51, 379, 743, 1222, 1500, 1962, 2258, 2682, 2734, 3078;
„ IV „ „ 200: Nummern 1275, 1381, 1430;

von Obligationen (Schulverschreibungen) Kategorie A:
Serie II á K 2000: Nummer 5361;
„ III „ „ 400: Nummern 1250, 1869;
„ IV „ „ 200: Nummern 33, 166, 194, 384, 556;

von Obligationen (Schuldverschreibungen) Kategorie B:
Serie III á K 400: Nummer 125;

von Obligationen (Schuldverschreibungen) Kategorie A, Emission 1901:
Serie II á K 2000: Nummer 916;
„ III „ „ 400: Nummern 22, 25, 152, 330: 646;
„ IV „ „ 200: Nummern 237, 276.

Wien, am 1 Februar 1910. **Der Verwaltungsrath.**

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.